



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 78 (13371)

Wtorek, 28 kwietnia 1998 r.

cena 1Lt

Polska-Litwa: spotkanie premierów

Liberalizacja handlu i umowa o readmisji

Polsko-litewska Rada ds. współpracy międzyrządowej, która obradowała w poniedziałek w Warszawie pod przewodnictwem premierów Jerzego Buzka i Gediminas Vagnoriusa, ustaliła, że od 1 lipca nastąpi dalsza liberalizacja w handlu towarami przemysłowymi między Polską a Litwą.

Na konferencji prasowej po zakończeniu obrad premier Buzek poinformował, że w końcowej fazie przygotowania znajdują się polsko-litewskie umowy o readmisji oraz w sprawie pisowni nazwisk osób narodowości polskiej mieszkających na Litwie. Premier Vagnorius zapowiedział, że oba rządy podejmą działania na rzecz zwiększenia przepustowości przejść granicznych oraz będą prowadzić konsultacje związane z dążeniem Polski i Litwy do członkostwa w Unii Europejskiej i NATO. Vagnorius zadeklarował, że rządy obu państw są gotowe zapewnić jak najlepsze warunki dla obu mniejszości narodowych. „Współpraca polsko-litewska przerosła się w strategiczne partnerstwo” - stwierdził litewski premier.

Szef polskiego rządu zapewnił, że w Polsce przestrzegane będą wszelkie konwencje międzynarodowe odnoszące się do praw mniejszości narodowych.



Fot. ELTA

„Odczuwamy, że nie wszystkie sprawy mniejszości polskiej na Litwie zostały rozwiązane, ale w bardzo dobrze przebiegających negocjacjach obie strony starają się zrozumieć swoje sta-

nowiska” - podkreślił polski premier.

Pytany o możliwość wprowadzenia przez Polskę wiz dla obywateli litewskich, Buzek powiedział, że Polska traktuje granicę z Litwą „jako

przyszłą wewnętrzną granicę Unii Europejskiej”. Dodał, że Polska będzie realizowała zamiar wprowadzenia wiz dla obywateli krajów, „które nie pretendują do członkostwa w UE”.

Premier stwierdził, że nie można jeszcze tej sprawy przesądzić, bo to zależy od negocjacji akcesyjnych z UE. „Ponieważ Litwa zawarła z grupą państw UE umowy o ruchu bezwizowym, to można przypuszczać, że nawet jeśli my pierwsi wejdziemy do Unii i będziemy stosować układ z Schengen, to będziemy mogli stosować bardzo liberalne zasady wobec Litwy” - powiedział wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Ananicz. Podkreślił, że odmienna sytuacja wystąpi w odniesieniu do ruchu osobowego z Rosją, Białorusią czy Ukrainą.

Na pytanie o szczegóły planowanej liberalizacji handlu, polski premier odpowiedział jedynie, że nastąpi „ograniczenie lub zmniejszenie cel na szereg towarów”. Ananicz zapowiedział, że rządy chcą dążyć do pełnej liberalizacji wymiany towarowej w 2001 lub 2002 r.

Po zakończeniu poniedziałkowych obrad podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy resortami kultury Polski i Litwy.

(PAP)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:

Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.

ZNAD WILNI

73.34/103.8 FM

II Konkurs Piosenki Polskiej - sfinalizowano Aneta Saszenko - posiadaczką Grand Prix

Akcja
rozdłoni
„Znad Wilni”

Dzisiaj możemy już powiedzieć, że konkurs piosenki polskiej na trwałe wpisał się do barwnej palety życia kulturalnego środowiska polskiego Wilna i Wileńszczyzny. Finał jego, który odbył się w minioną niedzielę, był przy wypełnionej po brzegi sali. Przybyli przedstawiciele kół oficjalnych, w tym przedstawiciele Departamentu Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych, ambasady RP w Wilnie na czele z charge d'affaires Ignacym Jarugą, konsul generalny prof. Mieczysław Jackiewicz, dyrektor Instytutu Polskiego Ryszard Badoń, sponsorzy imprezy, fani wykonawców i ich rodziny, po prostu publiczność, która żywo interesuje się piosenką polską.

Zanim rozpoczęły się mocne uderzenia, fanfary i gra świateł, prowadzący koncert galowy, (a byli nimi znakomici radiowcy Sabina Gielwanowska i Marek Kowalewski), zaproponowali minutą milczenia uczcić pamięć niedawno zmarłej animatorki polskiego życia kulturalnego na Litwie, nieodżałowanej Zofii Gulewicz. Jako pierwsza wystąpiła zdobywczyni Grand Prix I Konkursu Piosenki Polskiej Irena Wiszniewska, która już miała niemal wystąpić na scenach Wilna i Polski, była wytypowana przez kom-



Pełna gala wykonawców II Konkursu Piosenki Polskiej wraz z prowadzącymi koncert Sabina Gielwanowską i Markiem Kowalewskim (z brzegu od prawej) oraz Grzegorzem Jurgielewiczem (w pierwszym rzędzie przykućnięty).

pozytora polskiego Stanisława Fiałkowskiego, będącego w ubiegłym roku jak i teraz przewodniczącym jury konkursu, na dwutygodniową naukę śpiewu na warsztatach twórczych w Białej Podlaskie. Irena szkuje obecnie swój recital dla publiczności wileńskiej. Uczy się na medycynie, ale marzenie o karierze piosen-

karskiej nie jest jej obce. W wyborzeowego repertuaru nie idzie na łatwiznę, wyraźnie preferuje piosenkę ambitną, literacką.

Rozpoczęły się w dosłownym znaczeniu tego słowa zawody, choć najprawdopodobniej nie jest to trafne określenie w przypadku konkursu śpiewaczego.

Dziewczęta w pełnej gali, ubrane na wieczorowo, inne - skromnie, ale odświętnie. Wszystkie jednak czuły się piosenkarkami, które już pokonały pierwszą barierę, jaką były przed tygodniem przeprowadzone eliminacje. Śpiewały naprawdę dobrze. Toteż nie dziwnego, że jurorzy nie mieli łatwego zadania - należało wy-

typować czterech laureatów spośród dziewięciu. Natomiast spośród tych czterech - zdobywcę Grand Prix. Nie obyło się bez wymiany zdań, a nawet pewnej dyskusji, co w podobnych sytuacjach jest nieuniknione.

(Dokończenie na str. 7)



Aneta Saszenko - zdobywczyni Grand Prix
Fot. Marian Paluskiewicz

Prezydenci Litwy i Polski obejmą patronat nad międzynarodową konferencją bezpieczeństwa w Wilnie

Prezydenci Litwy i Polski - Valdas Adamkus i Aleksander Kwaśniewski zgodzili się objąć patronat nad międzynarodową konferencją, poświęconą kwestiom integracji europejskiej i bezpieczeństwa międzynarodowego, która odbędzie się w Wilnie jesienią br.

Konferencję w dniach 3-4 września organizuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy wspólnie z fundacjami niemieckich chrześcijańskich demokratów im. Konrada Adenauera i socjaldemokratów im. Ebberta.

Spodziewane jest, że weźmie w niej udział około 60 wybitnych polityków i ekspertów Unii Europejskiej.

Na porządku dziennym konferen-

cji znajdują się trzy podstawowe kwestie: integracja z UE, integracja z NATO i zapewnienie stabilności w regionie bałtyckim.

Na konferencję zaproszono i wyrazili już zgodę na uczestniczenie dyrektor generalny Unii Europejskiej Gunther Burghardt, ambasador USA w NATO Alexander Vorschow, były minister spraw zagranicznych Niemiec Hans Dietrich Genscher, znani politolodzy rosyjscy.

Prezydenci Litwy i Polski patronowali już jednej międzynarodowej konferencji w Wilnie, na którą we wrześniu roku ubiegłego byli zaproszeni przywódcy krajów Europy Środkowej.

Rozmowy polityków

Halo, tu Jelcyn

Wczoraj prezydent Litwy Valdas Adamkus rozmawiał przez telefon z prezydentem Rosji Borysem Jelcynem. Była to pierwsza, po wyborze Adamkusa na prezydenta, osobista rozmowa z Jelcynem.

Prezydenci omówili przyszłą wizytę premiera Gediminas Vagnoriusa w Moskwie i możliwości szybszych prac nad umowami, które mają być podpisane podczas wizyty.

Omawiając rozwój stosunków litewsko-rosyjskich podkreślano wagę dwustronnych stosunków gospodarczych. Prezydent Jelcyn interesował się także opinią prezydenta Adamkusa na temat sytuacji na Łotwie. Adamkus stwierdził, że Łotwa podejmuje pozytywne kroki w celu zapewnienia praw mniejszościom narodowym w tym kraju.

Śłużba Prasowa Prezydenta

Będą uzgadniane porozumienia w sprawie granicy

Dziś w Wilnie spotykają się delegacje Litwy i Rosji, które będą uzgadniały porozumienia w sprawie punktu przecięcia się granic. Zostaną rozpatrzone dwa projekty, mianowicie o punkcie przecięcia granic Litwy, obwodu kaliningradzkiego Rosji i Polski, jak też styk linii strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego Rosji, Litwy i Szwecji na Morzu Bałtyckim.

Delegacja rosyjskiej na rozmowach będzie przewodniczył ambasadorem do zleceń specjalnych Aleksiejem Obuchow, natomiast przedstawicielem Litwy - ambasadorem Rimantas Szidlauskas.

„Będziemy próbowali rozwiązać pozostałe kwestie i projekty porozu-

mienia uzgodnić w ten sposób, abyśmy mogli je przedstawić krajom trzecim” - powiedział agencji ELTA ambasador R. Szidlauskas. Jednakże te porozumienia będą mogły być podpisane dopiero po tym, gdy parlamenty Litwy i Rosji ratyfikują zawartą w roku ubiegłym dwustronną umowę o granicy lądowej i morskiej.

Jak wiadomo, podpisano już porozumienie w sprawie przecięcia się granic Litwy, Łotwy i Białorusi. Jest to pierwszy punkt przecięcia, który Litwa potwierdziła dokumentalnie z innymi państwami.

Prócz wspomnianych projektów z Rosją, swej kolei oczekuje porozumienia w sprawie punktu przecięcia się granic Litwy, Polski i Białorusi.

Cz. Jurszenas dostrzega dyktat rządu wobec Sejmu

Posłowie na Sejm najczęściej przyjmują wnioski rządu, przekonał się bowiem, że on kieruje parlamentem. Oświadczył to w poniedziałek na konferencji prasowej starosta frakcji opozycyjnej LDPP Czeslavos Jurszenas, podaje ELTA.

„To paradoksy, ale tak już jest. Posłowie na Sejm w ciągu półtora roku wielokrotnie głosowali tak, jak wskazał rząd” - wyrażał on ubolewanie.

Jako przykład dyrgowania Sejmem przez rząd podał on to, że większość nie zaakceptowała wniosku LDPP w sprawie powołania specjalnej parlamentarnej komisji kontroli rządu. Zdaniem Cz. Jurszenasa, komisja byłaby bardzo potrzebna, rząd obecny bowiem „systematycznie nie wykonuje uchwał tego Sejmu”.

Lider opozycji wyrażał nadzieję,

że po powołaniu komisji nadzoru nad rządem pod przewodnictwem członka opozycji można byłoby pomóc samej większości sejmowej w kontrolowaniu swego rządu. Podobna komisja kontroli rządu działa w Szwecji.

Przywódcę opozycji oburza to, że w Sejmie nie przestrzega się porozumień posiedzenia starostów frakcji w sprawie listy rządu. Na naradzie liderów frakcji, zwołanej parę tygodni temu z inicjatywy przewodniczącego Sejmu, porozumiano się, że z omawianej w Sejmie ustawy o rządzie zostanie skreślona lista ministerstw i będzie zatwierdzana ona według osobnej ustawy. Później, na wniosek rządu większość sejmowa zrezygnowała z takiej koncepcji i pozostawiła listę ministerstw w ustawie o rządzie.

V. Landsbergis: o sytuacji, jaka wytworzyła się w polityce międzynarodowej; o sprawie Iwanowa; o Ministerstwie Spraw Europejskich

Po powrocie z wizyty w Rzymie i Salzburgu przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis odnotował, że za granicą istnieje duże zainteresowanie tym, jak oceniamy to wszystko, co dzieje się między Rosją i Łotwą.

„Chociaż nie akceptuje się sankcji ekonomicznych, jednakże właśnie brakuje takiego wszechstronnego spojrzenia i zrozumienia” - powiedział on w poniedziałek na konferencji prasowej. Prezydent Litwy, jego zdaniem, powiedział jednoznacznie, że Rosja podjuzda Rosjan Iotewskich, jednakże takie głosy nie docierają na Zachód.

V. Landsbergis przewiduje, że fala nacisków i prowokacji nie opadnie prędko, ten rok bowiem ma wielką wagę, jest rokiem niezwykle ważnych decyzji dla przyszłości państw bałtyckich. Jak powiedział on, niektóre sygnały pojawiły się również na Litwie. Rzeczniczka prasowa przewodniczącego Sejmu w przekazanym agencji ELTA oświadczeniu stwierdza, że V. Landsbergis jest takiego zdania, iż po ujawnieniu faktów nacisku Rosji na Łotwę, gdy kraje zachodnie, niestety, wzięły uwagę poświęcając drugorzędny aspekt tego konfrontacji, stanowisko Litwy mogły być ukształtowane bardziej solidnie. Przydałoby się do tego bezzwłoczne posiedzenie Rady Koordynacji Polityki Zagranicznej, jak też konsultacje na innych szczeblach władzy.

x x x

Na poniedziałkowym spotkaniu z przewodniczącym Sejmu Vytautąsem

Landsbergisem przywódcy frakcji sejmowych odnotowali zmianę jego stanowiska w kwestii zachowania Ministerstwa Spraw Europejskich (MSE). Dotychczas przewodniczący Sejmu i rządząca frakcja konserwatystów opowiadali się kategorycznie za pozostawieniem tego ministerstwa, podczas gdy wszystkie inne frakcje oraz prezydent kraju Valdas Adamkus sugerowali rozwiązanie go lub zreorganizowanie w departament przy rządzie, podaje ELTA.

„Obserwuje się zmiany w stanowisku konserwatystów, chociaż nie zapadła ostateczna decyzja. Było wiele propozycji w sprawie przekazania funkcji tego ministerstwa któremś z departamentów lub biurowi przy rządzie” - powiedział po posiedzeniu starosta frakcji Centrum Egidijus Biczkauskas.

Przewodniczący Sejmu V. Landsbergis powiedział, że na poniedziałkowym spotkaniu większość starostów frakcji potwierdziła, iż potrzebna jest instytucja integracji europejskiej, oraz zapewniała, że nie jest tak ważne, czy ta instytucja będzie się nazywała ministerstwem.

„Niektórzy uważają, że funkcje można podzielić, jednakże ostateczna opinia brzmi, iż potrzebna jest wysokiej rangi, ważka instytucja przy rządzie lub przy premierze” - stwierdził on.

V. Landsbergis podkreślił, że kwestia MSE w żaden sposób nie jest związana z osobą byłego jego kierowniczki Laimy Andrikiene.

„Gdy mówi się o możliwości zachowania ministerstwa, a moglibyśmy to osiągnąć głosowaniem, to również nie zastanawiamy się, jak po tym premier szedłby do prezydenta z kandydaturą L. Andrikiene” - powiedział przewodniczący Sejmu.

V. Landsbergis przyznał, że sprawę L. Andrikiene poruszano również na spotkaniu przywódców frakcji.

x x x

Zdaniem przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa, obecnie, gdy wywiera się nacisk na państwa bałtyckie, nie trudno przewidzieć, że do tego może być wykorzystana również sprawa Walerija Iwanowa.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej przewidywał on, że niewątpliwie doczekamy się komentarzy, nacisku politycznego i pewnego sprawdzianu: czy możliwy jest tu taki nacisk, czy Litwa uzna lub nie uzna takie wtarcanie się?

„Teraz, gdy pragnie się, aby ten wrogi nastawiony człowiek i obywatel innego państwa został wydalony z Litwy, rozlegają się głosy, że jest on krzywdzony. Bardzo dziwnie wygląda krzywdą, gdy kogoś wydalą z znieuwadzonego przezeń kraju do ojczyzny” - powiedział V. Landsbergis. Jak już podawano, inicjatywa wydalenia z naszego kraju obywatela Rosji Walerija Iwanowa pochodzi od ministra spraw wewnętrznych Vidmantasa Ziemelisa. Wniosek w sprawie wydalenia W. Iwanowa przesłał on do Wileńskiego Sądu Dzielnicowego nr 1.

Nowa partia

Naprawdę zasłużyliśmy, aby żyć lepiej

- Nie patrzymy w przeszłość. Tworzymy ruch przyszłości, który będzie w stanie wprowadzić Litwę w XXI w. My naprawdę zasłużyliśmy, aby żyć lepiej - mówił Arturas Paulauskas na zjeździe założycielskim partii „Nowy Związek” (socjalliberałowie). Na zjazd, który odbył się w ubiegłą sobotę w Wilnie, przyjechało ok. 550 osób. Według delegatów reprezentowali oni ponad 1000 założycieli nowej partii. Nieoczekiwane dla wszystkich obserwatorów było duże uczestnictwo młodych ludzi - stanowili oni ok. 30 proc. delegatów. Jak się powszechnie spodziewano, na przewodniczącego nowej partii jednogłośnie wybrano Arturasa Paulauskasa.

Przemawiając do zebranych Paulauskas twierdził, że wśród założycieli „Nowego Związku” można znaleźć sympatyków wszystkich działających obecnie partii na Litwie. Wyjaśniając powiedział, że są to ludzie aktywni, którzy nie znajdują sobie miejsca w innych partiach, wypierani przez partyną nomenklaturę.

Jednym z głównych celów partii jest, według jej lidera, wzmocnienie opozycji wobec obecnego rządu, „gdyż tylko silna opozycja pomaga władzy uniknąć błędów”. Według Paulauskasa partia socjalliberalna nie jest wymysłem litewskim, gdyż podobne partie istnieją w Danii, czy też w Chorwacji. Mimo jednak, że „Nowy Związek” chce być partią opozycyjną, nie ma żadnych pretensji w stosunku do innych partii. Zjazd uchwalił odpowiednio oświadczenie.

Nowa partia stawia sobie za cel



wspomaganie odrodzenia się przemysłu. Chce pomagać w opracowywaniu programów rozwoju regionów, projektów sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości. Będzie też proponować swoje sposoby walki z zorganizowaną przestępczością. „Nowy Związek” opowiada się też za zwiększeniem podstawowych emerytur i rent, oraz zróżnicowaniem wynagrodzeń w służbie zdrowia w zależności od ilości wykonanych usług. Na zjeździe nie ukrywano, że podstawą programu partii stał się program wyborczy Paulauskasa z wyborów prezydenckich. Na zjeździe przyjęto też statut, wybrana została 65 osobowa Rada i inne organy partyjne.

Wśród gości zjazdu nie było wielu znanych polityków. Założycieli nowej partii pozdrowił lider LDPP Czeslavos Jurszenas a także lider Związku Wolności Vytautas Szustauskas, który uprzedził zebranych, że już niedługo mogą się spodziewać przeciwności sobie ataków. Namawiał jednak, aby się nie zniechęcać i trzymać się mocno. Telegram z pozdrowieniami nadesłał także liderzy Partii Postępu Narodowego.

Jack J. KOMAR
NA ZDJĘCIU: przewodniczącemu „Nowego Związku” adwokatowi A. Paulauskasowi winszującemu przedsiębiorcy V. Brazieni.

Fot. ELTA

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 26 kwietnia br. w kraju zanotowano 105 przestępstw, w tym: 2 obrażenia ciała, 2 gwałty, 20 chuligańskich ekscesów, 4 rabunki, 77 kradzieży. Skradziono 8 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 18 wypadków drogowych i 9 pożarów. Znalaziono zwłoki 7 osób. Zatrzymano 18 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Gwałty

27 kwietnia o godz. 2 min. 30 do wileńskiego szpitala przywiezio-

no K., która zawiadomiła, iż w mieszkaniu przy ul. Povilaitisa zgwałcił ją nieznajomy mężczyzna.

27 kwietnia do KP rej. okmińskiego zwróciła się P. i zawiadomiła, że w nocy z 26 na 27 kwietnia na sosie Naujoji Akmenė-Krupiai, w samochodzie, zgwałcił ją znajomy z widzenia młody człowiek. Zatrzymano podejrzanego P.

Kowieńskie „żarty”

27 kwietnia o godz. 24 min. 30 kowieński GKP otrzymał informację o tym, że po upływie 30 min.

wyleci w powietrze znajdujący się przy al. Savanoriu bar-sklep „Stiklo siena”.

Tego samego dnia o godz. 8 dyrektor średniej szkoły nr 38 w Kownie otrzymał anonimowy telefon o tym, iż w szkole ma nastąpić wybuch. O godz. 7 min. 30 również w Kownie, do kliniki stomatologicznej zadzwonił nieznajomy i powiedział, że w tej placówce został podłożony ładunek wybuchowy.

Policja nie podaje wyników sprawdzenia.

Bez pretensji

26 kwietnia o godz. 22 min. 50 na ul. Valanciauzas w Poniewiezu stanął w płomieniach podpalony samochód toyota sprinter, należący do P. Ogień uszkodził wnętrze auta, dach, karoserię oraz szyby. Właściciel samochodu odmówił składania skargi w policji. Straty się ustala.

Przygotowała I. L.

W Polskiej Galerii Artystycznej

Głogów gościem wileńskim

To określenie powyżej, ma się rozumieć, jest poetyckie. Chodzi konkretnie o prezentację dorobku artystycznego malarzy spod znaku tego słaskiego miasta. Mowa tu o kolejnej zszaczonej imprezie na niwie współpracy kulturalnej Litwy i Polski. Zorganizowana ona została staraniem PGA, Instytutu Polskiego oraz Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Głogowie.

Wernisaż ten w PGA odbył się w końcu minionego tygodnia. Przybyło sporo miłośników sztuki, jak w ogóle przyjaciół PGA - starych jej bywalców. Dodajmy, że placówka ta została świeżo odremontowana (wymiana posadzki), bardziej przystosowana do eksponowania większych kolekcji obrazów.

Imprezę otworzyła Wanda Mieczkowska, właścicielka galerii, po czym krótko zabrał głos Ryszard Badoń, dyrektor Instytutu Polskiego, a bliżej zapoznał z ekspozycją Leszek Lenarczyk, dyrektor Muzeum w Głogowie. Na imprezę przybyli m.in. Mieczysław Jackiewicz, konsul generalny Konsulatu Generalnego, Ignacy Jaruga, radca Ambasady RP, przedstawiciele świata artystycznego (filharmonicy litewscy z dyrygentem Juozasem Domarkasem), konserwatorzy (Grażyna Dremaite), dziennikarze, inni wileńnicy.

W ekspozycji znalazły się dzieła zaszaczonego malarzy, ale też - i rzeźba

i 1 - szkło. Wśród znakomych nazwisk są przedstawiciele różnych pokoleń, rozpiętość roczników - od 1913 do 1976, jak też różnych środowisk twórczych Polski - Warszawy, Krakowa, Gdańska, Poznania. Jest reprezentant Wrocławia, prof. tamtejszej ASP Andrzej Basaj, również wrocławianin grafik Eugeniusz Get-Stankiewicz (nb. pochodzący z Oszmiany), wykładowca z Politechniki Warszawskiej Franciszek Maśluszczak. Oczywiście kilkanaście nazwisk głogowian, jak Kinga Domańska, Andrzej Owczarek, Bogdan Sanorek, Telemach Politidis (pochodzący z Grecji) i kilku innych. Na ogół każdy artysta przedstawia po jednym dziele. Jest to zbyt mało, ale każde jest inne i robi wspaniałe wrażenie, unaoczniając różnorodną gamę, technik, spojrzeń, kolor, przestrzeń, tradycję. Toteż myślę, że każdy miłośnik sztuki znajdzie tu sobie piękną okazję przyjrzenia się dobremu dziełom polskiego malarstwa. Oczywiście można dużo mówić o poszczególnych obrazach, przyglądać się szczegółom, krócej, kontemplantować, ale lepiej niech każdemu zwiędającemu podpowie własne „Szkiełko i oko”, do czego moja przyjemność niech zostanie jedynie zachęcenie do tego. Przy tym niech pomocny będzie znajdujący się tu do dyspozycji pięknie opracowany przez wystawców katalog.

Niemniej jeszcze nie kończąca

tym, pragnę dodać, o czym mówiono podczas wernisażu, jak doszło w swoim czasie do owej kolekcji współczesnego malarstwa w muzeum głogowskim, bądź co bądź najpierw archeologiczno-historycznym. Faktycznie to już historia mająca ponad 30 lat, a jednocześnie jakby droga wskazująca, jak powstaje tradycja i co ewentualnie z niej się rodzi. Otóż w roku 1969 na terenie ówczesnego giganta miedzianego Huty „Głogów” omawiano sprawy w szerokim sensie kultury regionu. Konkretnie w tym celu odbyło się odpowiednio seminarium. Wtedy to powstała myśl takiej - o krajowym zasięgu - pleneru artystycznego. Plener taki na dobre się odbył w 1976 r. pn. „Człowiek kształtujący i chroni środowisko”. Impreza ta się utrwała i jest żywa po dziś dzień, a jej owoce stały się zaczątkiem galerii nowoczesnej grafiki, malarstwa, rysunku, kompozycji szkła, rzeźby. Każdy z uczestników pleneru zostawia po jednej pracy. W ten sposób powstała wspaniała kolekcja, która wciąż jest wzbogacana o nowe dzieła utalentowanych twórców. Przywieziona do Wilna całość jest zaledwie częścią zbiorów głogowskich. Należy nadmienić, że ten zastaw przedwierał częściowo po Europie (Austria, Niemcy), również z Wilna pojeździe w świat (Norwegia, Anglia).

Danuta WEROWSKA

Rektorzy wzywają, aby nie polityzować reorganizacji szkół

Rektorzy wyższych uczelni Litwy zwracają uwagę na to, że podejmuje się próby polityzowania reorganizacji niektórych szkół kraju. W ten sposób próbuje się zaszkodzić „ukształtowanemu na Litwie dobremu stosunkom narodowościowym” - głosi przekazany agencji ELTA apel konferencji rektorów.

Podpisany przez prezydenta konferencji i rektora Litewskiej Akademii Muzycznej profesora Juozasa Antanavičiusa apel jest adresowany do prezydentów, przywódców parlamentów, premierów oraz ambasadorów Litwy i Rosji.

„Chcielibyśmy podkreślić, aby z powodu zachodzących zmian nie ucierpiał żaden urodzony nie litewskiej. Wszystkim stwarza się warunki i realne możliwości do nauki w języku ojczystym” - twierdzą rektorzy wyższych uczelni.

W ostatnim okresie należało zreorganizować niektóre szkoły, część bowiem placówek oświatowych jest przeciążona, pracuje na 2-3 zmiany, w innych natomiast są wolne miejsca. Najbardziej brakuje miejsc w szkołach litewskich, które, zgodnie z projektami, mają mniej więcej tyle samo miejsc, jak i placówek wychowawcze innych narodowości. Na przykład, w Wilnie do 36 szkół litewskich uczęszcza 41331 uczniów, w 30 szkołach rosyjskich wychowuje się 19467 uczniów, w 10 polskich natomiast - 7990 uczniów.

Jednakże decyzja częściowego zreorganizowania systemu szkół ogólnokształcących spotkała się z krytyką niektórych rosyjskich polityków, dyplomatów i działaczy społecznych. Próbuje się nawet zarzucać Litwie to, że w ten sposób, rzekomo, naruszane są interesy mieszkających w kraju Rosjan.

Rektorzy wyższych uczelni kraju stwierdzają, że na Litwie podejmuje się starania, aby stworzyć „normalne i mniej więcej jednakowe warunki ekonomiczne do pracy wszystkich szkół: zakłada się nowe szkoły, w niektórych przypadkach są one łączone”. Reorganizowane są szkoły nie tylko rosyjskie, ale też litewskie, polskie, białoruskie.

Prócz tego w Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym, Uniwersytetach Wileńskim i Szawelskim oraz w innych uczelniach szycowani są pedagodzy, pracujący w placówkach wychowania przedszkolnego, początkowych i średnich szkołach ogólnokształcących z rosyjskim, polskim, białoruskim językiem nauczania. Takie same warunki do uzyskania wykształcenia stwarza się w pomaturalnych szkołach pedagogicznych oraz kolegiach.

J. Valatka oburza się z powodu prywatyzacji przedsiębiorstw energetycznych

Członek sejmowej frakcji socjaldemokratycznej oraz Komitetu Ekonomicznego Jonas Valatka twierdzi, że na Litwie tworzy się prywatny koncern energetyczny i przestrzega, że to może być bardzo niekorzystne dla państwa, podaje ELTA.

„Koncern utworzyłyby przedsiębiorstwa rosyjskie, którego nie znam, amerykańska firma „Williams” i my. Nam potrzebne jest zagwarantowane zaopatrzenie w produkty naftowe, Rosja potrzebuje taniego ropy do eksportu ropy naftowej, natomiast „Williams” chce, aby na Zachód eksportować jak najwię-

cej rosyjskiej ropy naftowej”, powiedział parlamentarzysta, wyrażając obawę, że Rosjanie i Amerykanie mogą porozumieć się w „niekorzystny dla Litwy piaszczyźnie”.

J. Valatka krytycznie ocenia zamiar rządu sprywatyzowania birżańskiego „Naftotiekisui”, „Mażelikiu nafta” oraz „Naftos terminalas” w Butinge. Jak powiedział on, przedsiębiorstwa te zamierzają się prywatyzować poprzez wielokrotnie krytykowany sposób zwiększania kapitału zakładowego. J. Valatka w ogóle nie może pojąć, dlaczego zamierza

się prywatyzować kwitujące przedsiębiorstwa.

„Prywatyzowanie byłoby zrozumiałe, gdyby przedsiębiorstwo było zysk, gdyby potrzebne były inwestycje” - powiedział on, dodając, że dotychczas „Mażelikiu nafta” była gwarantem taniego paliwa na Litwie.

Posel na Sejm odnotowuje, że w trakcie rozpatrywania tych kwestii w parlamencie przesuwa się na zakończenie posiedzeń plenarnych „aby nie było dziennikarzy, kamer telewizyjnych, aby proces toczył się bez hałasu”.

Tymczasem samoloty LAL nie będą latały do Kopenhagi

Gdy w poniedziałek rozpoczął się w Danii strajk krajowy, planowany z Wilna do Kopenhagi lot samolotu Litewskich Linii Lotniczych (LAL) został zastąpiony inną marszrutą, zakomunikował agencji ELTA naczelnik wydziału łączności i informacji Ministerstwa Komunikacji Vaclovas Narbutas.

Ponieważ lotnisko w Kopenhadze

nie przyjmuje samolotów, lotnicy litewscy postanowili w poniedziałek przewieźć pasażerów do pobliskiego szwedzkiego portu lotniczego w Malmö.

Jednocześnie niejasna jest jeszcze sytuacja co do dalszych lotów samolotów naszego kraju z Wilna do Kopenhagi.

Latający do duńskiego miasta Bi-

lund z Kowna samolot francuskiej produkcji ATR linii lotniczej „Lietuva” w poniedziałek wyleciał mając tylko 50 proc. pasażerów na pokładzie. Po to, aby wrócić, załoga samolotu musiała zabrać dodatkową ilość paliwa. Nie jest jasne, czy w następną środę ten samolot poleci planowaną trasą.

Litewska Żegluga Morska nie ma linii promowej do Danii.

Konkurs „Moja pociecha” (51)

Dziś zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. NA ZDJĘCIU - Irenka Stankiewicz (7 lat). Przypominamy, że zdjęcia można nadsyłać do 25 maja br. Adres redakcji: „Kurier Wileński”, konkurs „Moja pociecha”, Laives al. 60, Vilnius 2056.

Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!



Tydzień w mieście

Wczoraj przewodniczący komitetu do spraw rozwoju miasta Vytautas Sadauskas, doradcy mera Gediminas Rainys, Robertas Staszkevicius oraz dyrektor departamentu do spraw ekonomiki Kostas Kozlovas oraz inni pracownicy samorządu udali się do Tallinna. Wezmą udział w seminarium dotyczącym działalności i rozwoju prywatnych sektorów w miastach.

W tym samym dniu w Wilnie zbiorą się członkowie komitetu do spraw ochrony zdrowia, otoczenia, sanitarii i higieny, którzy omówią szereg aktualnych zagadnień. Wśród nich: rejestracja kotów i psów w mieście oraz ustalenie opłaty za nich, rezerwacja miejsc w placówkach leczniczych dla ambasad it.

W sali Domu Nauczycieli rozpoczął się wczoraj festiwal pt. „Muza Puszkina”, poświęcony 200 rocznicy urodzin poety, która będzie obchodzona w roku przyszłym.

Natomiast wieczorem w sali Ratusza (Didžioji 32) odbędzie się koncert „Jauna muzika”. Festiwalowy koncert przewidziany jest też dziś w tej samej sali i o tej samej porze (godzina 18.00).

Dziś w centrum dla młodzieży

z naruszoną psychiką „Szviesa” (zaulek Baltasis 3) odbędzie się spotkanie z przedstawicielami podobnego centrum w Danii. Będzie tu mowa o perspektywach współpracy.

Natomiast w samorządzie w tym samym dniu zostaną omówione zagadnienia związane z letnim odpoczynkiem dzieci (tworzenie obozów i ich finansowanie).

W środę w sali Kolonijnego Ratusza zbiorą się miłośnicy talentu Giedre Kaukaite. Znała śpiewaczka a jednocześnie wykładowczyni Akademii Muzycznej obchodzić będzie 25-lecie działalności pedagogicznej.

W czwartek w nowej dzielnicy mieszkaniowej Pilaite (Zameczek), przy ulicy Isruties 15) zostanie otwarta księgarnia.

Szereg imprez, koncertów poświęconych Dniowi Matki odbędzie się w tym tygodniu w naszym mieście. W czwartek w Domu Nauczycieli, w niedzielę - uroczysta akademii i koncert zaplanowany jest w Ratuszu. W tym samym dniu wieczór odbędzie się również w Domu Kultury w Kirtimai.

H.G.

Na Litwie podróżują usługi poczty

Od 1 maja podróżują usługi poczty oraz dzierżawienie kanałów Litewskiego Centrum Radiowo-Telewizyjnego.

Nowe ceny usług pocztowych i telekomunikacyjnych rząd zamierza zatwierdzić we śróde.

Nadanie zwyczajnego listu do 20 g na Litwie teraz będzie kosztowało 70 centów (było 50 ct), listu do 100 g - 1,10 Lt (było 0,80 Lt).

Wraz ze wzrostem wagi listu, zwiększa się również różnica między ceną dawną i nową.

Prócz tego podróżują również

usługi w zakresie nadawania listów za granicę, wszystkie przekazy pocztowe, nadawanie przesyłek itp.

Jak powiedział minister komunikacji Algis Zvaliauskas, który zastępuje ministra łączności i informatyki, obecne ceny nadawania listów do 20 g, kart pocztowych i drobnych przesyłek obowiązują na Litwie od września 1996 r., natomiast taryfy innych usług pocztowych nie były zmieniane od lipca 1995 r.

Stare ceny, zdaniem ministra, nie odpowiadają już faktycznym wydatkom poczty.

Ambasada RP w Wilnie informuje o uroczystościach organizowanych z okazji Święta Narodowego - Dnia Konstytucji 3 Maja:

niedziela, 3.05.1998 r.

godz. 12.00 - złożenie kwiatów na Płycie Mauzoleum Matki i Serca Syna na Rossie, godz. 13.00 - Msza Św. w intencji Rzeczypospolitej Polskiej w Kościele Św. Ducha, godz. 18.00 - uroczysty koncert w Filharmonii Narodowej, ul. Aušros Vartu 5 - wstęp za zaproszeniami.

(Zam. 280)

120 misji archeologicznych z różnych krajów prowadzi prace poszukiwawcze w Egipcie, usiłując rozwikłać sekrety najbardziej tajemniczych budowli w historii ludzkości - piramid. Badania te przyniosą wciąż nowe, zaskakujące rezultaty.

Piramidy fascynowały uczonych i przeciętnych zjadaczy chleba poprzez tysiąclecia. Już grecki historyk Herodot (V w. p.n.e.) zadawał sobie pytanie, w jaki sposób i w jakim czasie powstały

owe kamienne ostrosłupy.

Podobne kwestie nurtują współczesnych badaczy. Zastanawiają się oni, jak zaledwie półtoramilionowy naród nad Nilem, nie znający żelaza, brązu, poziomicy, dźwigu ani wielokrażka, zdołał uformować tysiące kamiennych bloków w „niesamowite kryształy”, mówiąc słowami filozofa Friedricha Hegla. Na wzniesienie samych tylko trzech Wielkich Piramid w Gizie zużyto ponad 10 milionów ton wapienia i granitu. Jakież niepojęty skok cywilizacyjny musiał się dokonać, aby lud, który ledwie wyszedł z epoki kamiennej, podczas której gnieździł się w trzcinowych chatkach, stworzył nagle oszołamiające swym ogromem i precyzją wykonania budowle, na jakie już nigdy potem nie zdobyła się ludzkość.

Te znaki zapytania skłoniły do poszukiwań sensorycznych rozwiązań. Rozmaito „eksperci” w żargonie naukowców „piramidotami”, twierdzą, że gigantyczne grobowce są dziełem przybyszów z innych planet, a w ich wymiarach i proporcjach zasztyrowane są tajemnice wszechświata, tudzież przeszłość i przyszłość. Podobno układ korytarzy Wielkiej Piramidy świadczy, że koniec świata jest bliski...

Ostatnie odkrycia rzuciły wszelkie nowe światło na genezę piramid. Podręczniki zazwyczaj zaczynają dzieje kraju nad Nilem od około 3000 r. p.n.e., kiedy władzę objął pierwszy faraon, założyciel I Dynastii, Hor-Aha („Wojownik”). Naukowcy z Niemieckiego Instytutu Archeologicznego w Kairze odczytali wszelkie hieroglify w starodawnej nekropolii królów Górnego (południowego) Egiptu w Abydos, 500 km na południe od Kairu. Okazało się, że historia państwa piramid zaczęła się 300 lat wcześniej, około 3300 r. p.n.e. Władzę w południowym Egipcie sprawowało przez ten czas 15 nie znanych do tej pory lub uznawanych za postacie legendarne faraonów. Zaliczono ich do tzw. „Zerowej Dynastii”.

Władcy ci nosili archaiczne imionałowców z epoki kamiennej:

Ślimak, Stoń, Bocian,

Skorpion, Sokół. Ich południowe państwo miało jednak rozległe kontakty handlowe z Palestyną, Elamem (obecnie Iran), a nawet dzisiejszym Afganistanem. Już w IV tysiącleciu p.n.e. południowoegipscy rzemieślnicy potrafili topić srebro, rozgrzewając piec do temperatury 960 stopni. Wykuli oni też kamienne posągi bożków płodności Min, ważące dwie tony. W świetle tych odkryć pojawienie się w 600 lat później ogromnych piramid nie wydaje się już tak zaskakujące.

Pierwsi władcy Egiptu wyznawali religię mroczną i ponurą. W Abydos, w podziemnych komorach grobowych faraona „Wojownika”, który zginął podczas polowania na Nilu, zdeptany przez hipopotamy, uczeni znaleźli kości 7 lwów, a także 33 młode chłopców i dziewcząt. Zwierzęta i ludzi zarżnięto, by mogli służyć władcy w zaświatach.

Monarchowie południowego państwa zajęli po kilku stuleciach zaciekle walk północną część kraju, Dolny Egipt, i złożyli tam Memfis, swoją stolicę. W jej pobliżu powstało On, miasto kapłanów Re,

boga słońca, znane bardziej pod grecką nazwą Heliopolis. Kapłani przekonali faraonów, że Re nie domaga się ofiar z ludzi, zabierze jednak królów w podróż po niebie swą słoneczną barką tylko wtedy, jeśli przedostaną się na nią ze swych ogromnych grobowców. Piramidy miały więc stać się rampami, z których zmarli faraonowie wstępowaliby do nieba.

W Heliopolis czczono prastary święty kamień, zwany benben. Prawdopodobnie piramidy zbudowano, naśladowując w gigantycznej skali jego kształt. Piramidion, kamień tworzący wierzchołek tych kamiennych ostrosłupów, zapewne pokryty elektrom (stopem złota i srebra), zwany był benbenet. Pierwsi władcy Starego Państwa (2700-2300 r. p.n.e.), uważanego za Epokę

nać kąt stoku naturalnego wynoszący zaledwie 43 stopnie. Na skutek tego budowla sprawia wrażenie ciężkiej i przysadzistej, Snofru jednak, chociażby ze względu na ilość nagromadzonych bloków skalnych (3,7 mln m sześciennych) zastrzyżył na miano „największego budowniczego wszystkich czasów”.

Syn Snofru, Cheops, korzystając z doświadczeń ojca, wznosił natomiast na skraju w pustyni w Gizie na zachodnim brzegu Nilu największą piramidę, mierzącą 146,6 metrów, mającą masę 7 milionów ton. Jego syn Dżedefre („Niech wiecznie trwa Re”) kazał zbudować konstrukcję niską „zaledwie” 67-metrową, za to z niesłychanie trudnego do obróbki materiału, granitu, dziesięć razy twardszego niż wapień, którego uży-

ża, że organizację tę utworzono na wzór żłog okrętowych.

W pałacym słońcu robotnicy wyrabiali 2,5-tonowe bloki wapienia z wyżyny Gیزی. Transportowane je na drewnianych saniach po kamiennych drogach, zalanych mułem nilowym, który zmniejszał tarcie. Obliczono, że 8 ludzi było w stanie taki blok pociągnąć i pokonać wzniesienia do ośmiu stopni. W kamieniołomach w Assuanie wrywano granit za pomocą młotów do twardego dolerytu, ważących od pięciu do ośmiu kilogramów. Do dziś w tamtym regionie odnajduje się tysiące takich stępionych od ciągłych uderzeń narzędzi.

Wysilek robotników, poganianych przez nadzorców, wymyka się wszelkim opisom. Archeolog Hawas odnalazł cmentarz starożytnych budowniczych, oddalony zaledwie 1000 m od piramidy Cheopsa. Na większości szkieletołów wykryto znieskształcenia, powstałe na skutek morderczej pracy. Kregosłupy robotników były uszkodzone, stawy zwyrodniałe. Niektórzy z nich padli ofiarą wypadku, mieli amputowane ręce lub nogi. Budowniczowie piramid dożywali najwyżej 35 lat. „Ci ludzie po prostu zaharowali się na śmierć”, twierdzi Hawas, szef ekip archeologicznych w Gizie.

Kamienne „niesamowite kryształy” mogły powstać wyłącznie dzięki scentralizowanej strukturze kraju egipskiego, pierwszego tego typu państwa w dziejach świata. Każdy, od kamieniarza, aż do najwyższego dostojnika, służyć miał faraonowi. Centrala zbierała i rozdzielała wszystkie środki żywnościowe, powstałe w państwowych domenach gospodarczych, swego rodzaju gigantycznych kołchozach. Władcy z Memfis konsekwentnie uprawiali propagandę sukcesu: „Napełnij dla was magazyny wszelkimi dobrami, chlebem, mięsem i ciastem, aby żaden z was podczas snu nie jęczał trapiiony przez needę”, głosi jeden z monarchicznych dekretów.

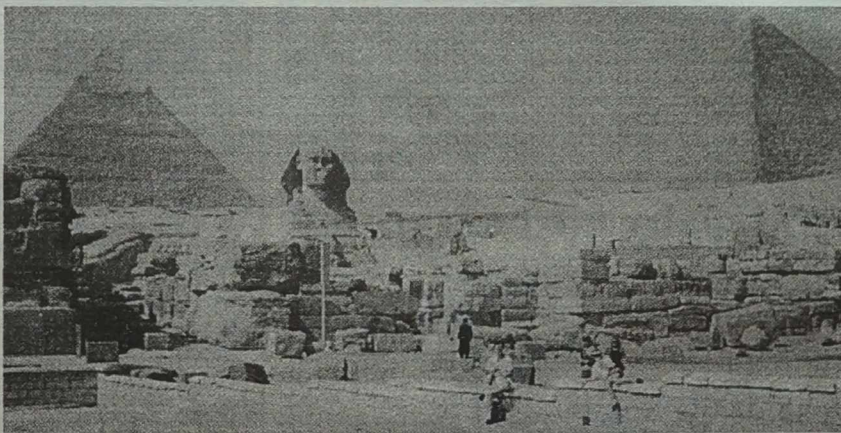
Rzeczywistość była zupełnie inna. Egipcjanie, skąpo żywności chlebem, czosnkiem i cebulą, zlewali się potem podczas ciężkiego mozołu od świtu do zmierzchu. „Ten, kto zmarnotrawi dzień bez roboty, otrzyma 50 uderzeń pejemcem”, stanowił regulamin dla tkaczy. Ów nieludzki system wyzysku zrodził piramidę, dzięki której władcy nad Nilu uzyskać chcieli nieśmiertelność. Faraonów stopniowo ogarniało szaleństwo, obłądną pycha. Jeszcze Chefnen zwał swych podanych „towarzyszami”, Cheops, uważał się już za bóstwo. Król Snu z V Dynastii w tzw. Hieroglifach Kanibala odważył się natomiast grozić bogom śmiercią, zgwałceniem i pożarciem.

Gigantyczne, a bezużyteczne roboty budowane faraonów szybko doprowadziły do ruiny prymitywną gospodarkę państwa nad Nilem. Piramidy władców V dynastii w Abu Sir osiągnęły tylko 50 metrów wysokości. Chłopi nie byli już w stanie dostarczać pożywienia i szat tysiącom kapłanów, odprawiającym modły w dziesiątkach świątyni zmarłych królów. Rozdęty aparat administracyjny pochłaniał ogromne zasoby, osłabiając władzę faraona. Dygnitarze zaczęli otrzymywać ziemie na własność. Scentralizowana gospodarka państwowa załamała się. Około 2100 r. p.n.e. Egipt ogarnęły zamieszki i chaos. Chciwi złota złodzieje wdarli się do piramid, niszcząc murne władców i lupiąc nieprzebrane skarby. Zdaniem geologów, w przeciągu dwóch milionów lat wichury i deszcze zrównają z ziemią piramidy w Gizie, te potworne kamienne góry, świadectwa marzeń faraonów o nieśmiertelności za każdą cenę.

Krzysztof KĘCIEK
(„Przegląd tygodniowy”)

System gospodarczy starożytnego Egiptu przypominał stalinowski ZSRR. Budowniczowie piramid uprawiali współzawodnictwo pracy i umierali jak muchy

Schody dla faraonów



Naukowcy wciąż nie są zgodni co do datowania monumentalnych budowli faraonów. Amerykański geolog Robert Schoch twierdził na łamach fachowego czasopisma „Kmt”, że słynny posąg sfinksa pochodzi z 9000 roku p.n.e. (sic!). Septycy twierdzą natomiast, że piramidy powstały dopiero w I tysiącleciu p.n.e. Powołują się na Herodota, informującego, że budowniczowie cieli kamienne bloki za pomocą żelaznych pił. Wątpliwości te wyjaśnią być może szwajcarscy uczeni analizujący za pomocą radioaktywnego węgla C-14 fragmenty węgla drzewnego, znalezione w zaprawie piramidy Cheopsa.

Piramid, budowali rozległe grobowce, nie mające jednak kształtu ostrosłupa. Archeologowie Peter Munro i Guenter Dreyer odnaleźli w Sakkara pod Memfis nekropolę faraona Ninczera z II Dynastii. Otoczone murem miejsce jego wiecznego spoczynku miało 5 kilometrów kwadratowych powierzchni. Pod ziemią wykuto w skale prawdziwy

labirynt galerii,

komór i korytarzy. Jego twórcy zadbali, aby monarcha miał wygodne życie na tamym świecie, zbudowali mu podziemne kuchnie, spiżarnie, a nawet klozety. Nekropola Ninczera, przy której tysiące robotników trudziło się z pewnością przez szereg lat, jest zapowiedzią Epoki Piramid. W 50 lat po śmierci tego monarchy legendarny architekt Imhotep, kapłan Re, wznosił w Sakkara dla Dżesera, faraona III Dynastii, 62-metrową piramidę schodkową. Pochłonęła ona 850 tys. m sześciennych wapienia. Prawdziwe szaleństwo budowlane, bezprzekładne w dziejach cywilizacji, miało miejsce za panowania IV Dynastii (ok. 2670-2500 r. p.n.e.). Faraonowie Snofru, Cheops (Chufu), Dżedefre i Mykerinos (Menkau-Re) w przeciągu jednego stulecia nakazali wzniesienie ogromnych ostrosłupów z ponad 25 mln ton skal.

Swoisty wyścig rozpoczął Snofru, prาดziadł Mykerinosa. Jego architektem brakowało jeszcze wprawy, toteż na budowach dochodziło do katastrof. Z pierwszej piramidy Snofru, powstałej w Medum, zsunęły się tysiące ton zrywających ołowianych granitowych bloków. Druga piramida w Dahszur, zbudowana na zbyte miękkich skałach wapiennych, popekała. Dlatego przy 3., tzw. Czerwonej Piramidzie, odważono się wyko-

wano do tej pory. Nie wiadomo, czy Dżedefre dokończył swego dzieła. Profesor Michel Vallogia z Genewy usiłuje odkopać grobowiec tego władcy w Abu Roasz. Dostępu do komory sarkofagowej bronią pięciotonowe bloki. Jeśli Dżedefre zostanie odnaleziony, będzie to naukowa sensacja stulecia.

Syn tego władcy, Chefnen, chciał spocząć w piramidzie wysokiej na 300 łokci królewskiej (156 m). Zdołano wzniesić konstrukcję „tylko” 143 - metrową, a i tak monarcha kazał nazwać swą kamienną górę „Chefnen jest największy”.

Ostatni z wielkich budowniczych, Mykerinos, zadowolił się piramidą 66-metrową, za to obłożną 15 tysiącami metrów sześciennych różowego granitu, sprowadzonego statkami z odległego o 1000 km Assuanu - wyczyn, z uwagi na ówczesny poziom techniki, wprost niewyobrażalny. Faraon nazwał swój monumentalny grobowiec „Mykerinos jest boski”. Badacze gromadzą coraz więcej wiadomości na temat budowy piramid. Stworzyli je nie kosmici, lecz ludzie i to prymitywnymi metodami, głównie siłą mięśni. Egipski archeolog Sahi Hawas obliczył, że piramidę Cheopsa wznosiło przez 23 lata 30 tysięcy robotników: inżynierów, murarzy, kamieniarzy, palaczy gipsu. Mieszkańcy oni w specjalnej osadzie u stóp grobowca. Podzieleni byli na „brygady” liczące po 200 ludzi. Nosili one dumne nazwy w rodzaju „Dzielnicy” czy „Mocarni”.

Brygady składały się z pięciu czterdziestoosobowych „fył”. Prawdopodobnie istniały między nimi współzawodnictwo pracy. Czeski egiptolog Miroslav Verner uwa-

Kurierem ze świata

● Mediator amerykański Dennis Ross przeprowadził w niedzielę w Jeruzolimie kolejną rundę rozmów z premierem Izraela Benjaminem Netanjahu, aby doprowadzić do przełamania impasu w bliskowschodnim procesie pokojowym. Według doniesień, nie osiągnięto żadnego realnego postępu. Izraelska sieć telewizyjna Channel 1 podała, że obie strony uważają, iż nie się nie wydarzy przed spotkaniem Netanjahu i przywódcy palestyńskiego Jassera Arafata w Londynie 4 maja z amerykańską sekretarzem stanu Madeleine Albright. W niedzielę wieczorem Ross rozmawiał przez 3 godziny w Gazie z Jaserem Arafatem. Według źródeł palestyńskich, Arafat powiedział Rossowi, iż zaakceptuje propozycje USA, jeżeli Izrael przerwie budowę osiedli żydowskich i konfiskatę ziemi na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy.

● Premier Kanady Jean Chretien rozpoczął w niedzielę oficjalną wizytę na Kubie, podkreślając wobec jej przywódcy Fidela Castro, że jest przeciwny polityce USA izolowania tego karaibskiego kraju. Przewiduje się, że Chretien, oprócz rozmów z Castro i innymi czolowymi osobistościami politycznymi, spotka się także z przywódcą Kościoła katolickiego, kardynałem Jaime Ortega i przedstawicielami organizacji pozarządowych.

● Żołnierze armii jugosłowiańskiej zabił trzech uzbrojonych albańskich separatystów i ranili czterech w czasie starcia w pobliżu Deczani w Kosowie. Według źródeł w jugosłowiańskiej armii, do walki doszło o trzeciej nad ranem i była to trzecia tego typu potyczka w tym rejonie w ostatnich pięciu dniach.

● Blisko pół miliona Duńczyków zatrudnionych w 4.300 przedsiębiorstwach prywatnych uczestniczą od godz. 6 rano w strajku generalnym. Jest to największa od 13 lat akcja strajkowa w tym kraju. Główne żądanie związków zawodowych - szósty tydzień urlopu - zostało odrzucone przez pracodawców. Konflikt objął przede wszystkim zakłady przemysłowe, budownictwo i transport, ale pośrednio dotknęło także wiele innych dziedzin życia. Praktycznie biorąc od rana zamarł największy duński port lotniczy, Kastrup pod Kopenhagą.

● W elektrowni atomowej w Mochowcach na Słowacji rozpoczęto załadunek paliwa nuklearnego do reaktora nr 1. Inwestycja ta spotyka się z powszechną krytyką rodzimych i zachodnich obrońców środowiska, a zwłaszcza sąsiedniej Austrii.

● Po sformowaniu nowego rządu rosyjskiego w administracji rządowej nastąpią znaczne redukcje - zapowiedział przedstawiciel prezydenta w Dumie Państwowej Rosji Aleksandr Kotienkow. „Przed wszystkim zredukowane zostaną struktury dublujące zarówno w administracji rządu jak i w samych ministerstwach” - powiedział Kotienkow. Nie wykluczył przy tym możliwości łączenia niektórych ministerstw federalnych.

● Austriacy lekarze ze szpitala w Innsbrucku, gdzie od dwóch tygodni hospitalizowany jest prezydent Czech Vaclav Havel, potwierdzili możliwość przewiezienia pacjenta do kraju „w ciągu około tygodnia”. Dokładna data przewiezienia Havla do Czech będzie ustalona w zależności od stanu zdrowia prezydenta i tempa rekonwalescencji, powiedział profesor Ernst Bodner, który operował Havla 14 kwietnia.

Generał Aleksandr Lebieź w drugiej turze wyborów



- Rosyjski generał rezerwy Aleksandr Lebieź utrzymał szanse ubiegania się o urząd prezydenta Rosji wygrywając w niedzielę pierwszą turę wyborów gubernatorskich w Kraju Krasnojarskim. Po obliczeniu 95 proc. głosów różnica między dwoma głów-

nyimi kandydatami na gubernatora - Lebieżem i dotychczasowym gubernatorem Walerijem Zubowem wynosi ok. 9 procent. Według ogłoszonych w poniedziałek rano danych, Lebież otrzymał 44,8 proc. obliczonych głosów, Zubow 35,6 proc., natomiast

kandydat komunistów Piotr Romanow 13,6 proc. Ponieważ nikt nie uzyskał 50 proc. głosów plus jeden głos, odbędzie się druga tura wyborów, najprawdopodobniej za 3 tygodnie - 17 maja, z udziałem Lebieżia i Zubowa.

Fot.EPA-ELTA

USA

W Senacie wznowiono debatę nad rozszerzeniem NATO

Zgodnie z zapowiedziami, w amerykańskim Senacie wznowiono w poniedziałek debatę plenarną nad ratyfikacją przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgier.

Rezolucję ratyfikacyjną przedstawił i uzasadnił republikański przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych, senator Jesse Helms. Oczekuje się, że rozszerzenie sojuszu uzyska niezbędną większość dwóch trzecich głosów.

Senator Helms wezwał swych kolegów do „naprawienia historycznej niesprawiedliwości” poprzez przyjęcie do NATO Polski i pozostałych dwóch państw. Podkreślił, że Senat musi rozszerzyć sojusz „we właściwy sposób” - przypominając, że nie może się to od-

być za cenę przyznania Rosji prawa weta w organach NATO.

„Wspólna Rada Rosja-NATO musi być forum wyjaśniania decyzji sojuszu, a nie ich negocjowania” - powiedział Helms.

Senator zaznaczył także, że sojusz atlantycki musi pozostać paktem obronnym, „a nie tylko organizacją zajmującą się operacjami pokojowymi”. Podkreślił też, że przyjęcie Polski, Czech i Węgier nie rozwodzi sojuszu - jak twierdził przeciwnicy jego rozszerzenia - ale go wzmocni.

Senator Trent Lott, przywódca republikańskiej większości, wyraził nadzieję, że debata zakończy się w środę tygodnia przegłosowaniem ratyfikacji.

NATO

Przyjęcie Krajów Bałtyckich nie jest sprawą pilną

Przedstawiciel NATO oświadczył w poniedziałek, że Pakt nie podziela poglądów Krajów Bałtyckich na temat ich zagrożenia ze strony Rosji, toteż nie spieszy się z ich przyjęciem.

„Nie sądzę, by członkostwo Krajów Bałtyckich było sprawą palącą, ponieważ nasza ocena ryzyka nieco się różni od tej, jaka panuje w Krajach Bałtyckich” - powiedział agencji Reuters zastępca sekretarza generalnego NATO, Klaus-Peter Klaiber.

Klaiber dodał, że byłe republiki radzieckie Estonia, Litwa i Łotwa mają prawo ubiegać się o członkostwo NATO, a Pakt zdecydowanie w przy-

szłym roku, czy przyjmując je w późniejszym terminie.

Zastępca sekretarza generalnego NATO zauważył, że ważne jest, by poczucie bezpieczeństwa w regionie Morza Bałtyckiego umacniać poprzez inicjatywy regionalne z udziałem Rosji.

Klaiber uczestniczył w spotkaniu ekspertów do spraw bezpieczeństwa europejskiego, odbywającym się w Porvoo w czasie, gdy parlamenty państw członkowskich NATO przystąpiły do ratyfikacji protokołów o przyjęciu do Sojuszu Polski, Czech i Węgier.

Estonia

„Bałtycki tygrys”

Dzisiaj prezydent Estonii Lennart Meri rozpoczyna wizytę w Polsce. Estonia, najmniejsze z państw bałtyckich, z liczbą ludności mniejszą niż liczba mieszkańców Warszawy, uważana jest za „tygrysa” tego regionu.

Po odzyskaniu w 1991 r. niepodległości Estonia zdecydowała się na szybkie reformy: m.in. liberalizację cen i handlu, wprowadzenie stabilnego systemu walutowego.

Determinacja, konsekwencja i polityczny konsensus wobec reform spowodowały, że w 1997 r. Estonia osiągnęła 9,5 proc. wzrost gospodarczy - największy wśród państw tego regionu. Dzięki temu kraj ten - jako jedyny spośród b. republik radzieckich - został zaproszony wraz z Polską, Czechami, Węgrami, Słowenią i Cyprzem do negocjacji członkowskich z Unią Europejską.

Estonia jest też w czołowie krajów Europy Środkowoschodniej pod względem ilości inwestycji zagranicznych: do połowy 1997 r. ich wartość wyniosła 1,1 mld USD.

Zainteresowanie Estonii inwestorów wynika m.in. z przeprowadzenia procesu prywatyzacji (przekształcenia własnościowe objęły 90 proc. państwowych przedsiębiorstw), braku cel (określa się ten kraj jako jedną wielką wolną strefę ekonomiczną) oraz położenia (bliskość rynku rosyjskiego).

Głównymi celami estońskiej polityki zagranicznej jest uczestnictwo w Unii Europejskiej i NATO.

W regionie głównymi partnerami Estonii są kraje nordyckie oraz państwa Morza Bałtyckiego.

Krzyż Komandorski Odrodzenia Polski dla Jerzego Stuhra

W poniedziałek prezydent Aleksander Kwaśniewski wręczył Jerzemu Stuhrowi Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. „Pragnę gorąco podziękować panu Jerzemu Stuhrowi za ogromny wkład w rozwój naszej kultury narodowej oraz za rozsławianie jej w świecie” - powiedział prezydent.

„Wręczony dziś order należy się Panu po wielokroć, kolejnym Panu wcieleniom. Pamiętajmy Pana rolę począwszy od Teatru Stu przy krakowskim Teatrze Stary. Aktor, profesor, rektor, autor książek i scenariuszy i ostatnie nowe wcielenie - reżyser wspaniałych „Historii miło-

snych”. Każdy Pana nowy krok to kolejny sukces polskiej sztuki, która rozślawia Pan w świecie” - gratulował Stuhrowi Aleksander Kwaśniewski.

„Mam tylko nadzieję, że po tylu nagrodach nie opuści Pana entuzjazm i będziemy mogli śledzić kolejne pańskie sukcesy” - żartował prezydent RP.

„Nagrody mobilizują mnie do dalszej pracy i sprawiają, że stawiam sobie nowe wyzwania” - skomentował słowa prezydenta Stuhr. „Dziękuję za to, że Pan prezydent postanowił nagrodzić moje dokonania w przekonaniu, że przyczynię się one do rozślawienia polskiej kultury” -

mówił wyraźnie wzruszony Jerzy Stuhr. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele środowiska filmowców. Obecni byli m.in. Andrzej Wajda, Juliusz Machulski, Janusz Morgenstern, Feliks Falk, Jacek Bromski oraz przewodniczący Komitetu Kinematografii Tadeusz Ścibor-Rylicki.

Jerzy Stuhr przyjechał do Warszawy w poniedziałek z Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Toronto, gdzie prezentował „Historie miłosne”. Wieczorem weźmie udział w uroczystości wręczenia „Złotych kaczek” - nagród miesięcznika „Film”.

Kurierem z Polski

● Ponad 1000 stron materiałów SB dotyczących Radia Wolna Europa przekazał b. dyrektorowi rozgłośni Janowi Nowakowi - Jeziorańskiemu wiceminister SWIA Bogdan Borusewicz. „Nawet o tym nie śniłem” - mówił Jeziorański. Materiały obejmują lata 1955-56; 1964-65 oraz 80-te, głównie 1988 r. Borusewicz przekazał tylko te dokumenty, które znajdowały się w MSWiA; być może inne, także dotyczące RWE, znajdują się w archiwum UOP.

● Rano lekarze z Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Kaliszu rozpoczęli protest głodowy. Jedyne żądaniem jest podwyższenie średnio o 60 proc. plac.

● Sąd Wojewódzki w Warszawie odroczył do 27 maja rozprawę przeciwko czterem kryminalistom oskarżonym o zabójstwo w 1992 r. małżeństwa Jaroszewiczów. Powodem odroczenia rozprawy jest przedłużająca się choroba oskarżonego Jana K., „Krzaczka”. Poszlakowy proces trwa od października 1996 r. Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do zarzutów. Grozi im formalnie kara śmierci.

● Sprawa, którą Jerzy Urban wytoczył Ryszardowi Benderowi za nazwanie go „Goebbelsem stanu wojennego” będzie miała ciąg dalszy. Sąd Najwyższy uwzględnił kasację wniesioną przez Bendera i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie. W 1992 r. Ryszard Bender w emitowanym na żywo przez TVP programie publicystycznym nazwał b. rzecznika rządu PRL Jerzego Urbana „Goebbelsem stanu wojennego”. Urban pozwał za to Bendera, profesora KUL, a wówczas senatora. W maju 1994 r. Sąd Wojewódzki w Lublinie oddalił jego powództwo. Uznał, iż intencją Bendera było tylko porównanie propagandowej działalności rzecznika PRL z taką działalnością ministra propagandy III Rzeczy, bez odniesienia do zbrodni faszyzmu. Poglądu tego nie podzielił Sąd Apelacyjny w Lublinie, do którego odwołał się Urban, i zwrócił sprawę Sądowi Wojewódzkiemu. Ten w 1996 r. nakazał pozwanemu przeproszenie Urbana, co podtrzymał w 1997 r. lubelski Sąd Apelacyjny.

● Rano kulminacyjna fala na Wiśle minęła Płock. Przepłynęła łagodnie, nie wyrządzając żadnych szkód. Jedynie w dzielnicy Borowiczki woda wystąpiła na niewielki odcinek drogi. W Wyszogrodzie i Kępie Polskiej poziom Wisły opada. Fala dotarła do zbiornika włościańskiego, z którego woda zrzucała jest na tamie we Włocławku. Wszystko wskazuje, iż zagrożenie powodzią w regionie minęło. W gminach: Słubice, Gąbin, Słupno rano Wisła zalała ok. 300 ha ziemi, w tym łąk między wałami ochronnymi. Do przelania się rzeki przez koronę wałów brakowało tam 1,5 metra. Przesiąknięcie wałów odnotowano w pobliżu Wyszogrodu, gdy w rejonie tym przechodziła fala powodziowa. Wały szybko jednak uszczelniono. Nadal w 9 gminach nadwysiężonych wólczyckiego obowiązuje alarm powodziowy i prawdopodobnie utrzymamy zostanie jeszcze przez dzień lub dwa. Zamknięty jest drewniany most w Wyszogrodzie.

Niemcy

Szok z powodu sukcesu skrajnej prawicy

Komentarze niemal całej prasy niemieckiej w poniedziałek odzwierciedlają wstrząs, jaki wywołał sukces skrajnej prawicy (Niemieckiej Unii Ludowej, DVU) w niedzielnych wyborach w Saksonii-Anhalcie.

Wielu komentatorów wysuwa w związku z tym hipotezę o powołaniu do życia „wielkiej koalicji” socjaldemokratów z SPD z chrześcijańską demokracją Helmuta Kohla po wrześniowych wyborach ogólnokrajowych.

Elita polityczna w Bonn uświadomiła sobie „brutalne rozmiary ewentualnych zagrożeń na wschodzie, jak również tłumiony gniew i rozpacz ukrywające się za wskaźnikiem bezrobocia, sięgającym w niektórych regionach 50 proc.” - stwierdza „Berliner Zeitung”.

„Co miesiąc prezes Federalnego

Biura Pracy Bernhard Jagoda podkreśla, że dysproporcje między rozwojem gospodarczym landów wschodnich i zachodnich pogłębiają się, jednak nie wyciąga się z tego żadnych konsekwencji” - pisze dalej „Berliner Zeitung”.

Gazeta „Maerkische Allgemeine” z Poczdamu (była NRD) pisze z kolei, że „nie należy się dziwić, iż proporcja młodych wśród wyborców DVU jest tak duża (prawie co trzeci). Siła ich kontestacji zależy od perspektyw na przyszłość, jakie rysują się przed nimi na prognozie dorosłego życia”.

„Wynik osiągnięty przez DVU jest prawdziwą katastrofą, ale prawnicy ekstremistami jest jeszcze silniejszy, niż by wskazywały na to wyniki wyborcze” - twierdzi w analizie powyborejzy centrolewicowy „Sueddeutsche Zeitung”. Dla monachijskiej

gazety „życie codzienne w wschodnich Niemczech jest przesiąknięte brunatną antykulturą”.

„Sukces wyborczy DVU na wschodzie jest oznaką tego, czego szczególnie brakuje demokracji: zdecydowania, odwagi i ufności” - zdaniem „Sueddeutsche Zeitung”.

W komentarzu pod tytułem „Szok” konserwatywny „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (FAZ) pisze: „Cóż za rozczarowanie dla wszystkich demokratów: wyniki SPD są o wiele poniżej wymarzonego poziomu, umiarkowana (Kohla) poniosły klęskę, FDP i Zielonym nie udało się wejść do landtagu”.

„Ale wyłom dokonany przez prawników ekstremistów jest jeszcze bardziej szokujący” - uważa FAZ, według której sukcesowi DVU „pomógł” socjaldemokratyczny premier Saksonii-Anhaltu Reinhard Hoepfner, „podsycając niechęć wyborców nie tylko przeciwko CDU i rządowi federalnemu, ale i przeciwko Niemcom z zachodu w ogóle”.

Zdaniem FAZ, „sukces skrajnej prawicy nie pozostawia Hoepfnerowi innego wyboru, jak wejście w koalicję z niekochaną CDU”. Podobną ocenę znajdujemy w „Die Welt”, który uznaje hipotezę wielkiej koalicji w tym landzie za „najbardziej prawdopodobną” i stawia sobie pytanie, „czy nie jest to swego rodzaju zapowiedź dla całego państwa?”.

Wielkonakładowy „Bild”, czytany przez 10 mln Niemców, pisze ze swej strony o „czarnej niedzieli dla koalicji rządzącej w Bonn i „dla wszystkich demokratów”.

ne także po przywróceniu rządów cywilnych w latach osiemdziesiątych - napisał wówczas Reuters. Prawicowe rządy, mające poparcie USA, często były zdominowane przez wojskowych - sprzeciwiała obecnie AP.

Organizacja partyzancka Rewolucyjna Jedność Narodowa Gwatemali (URNG) została zdemobilizowana.

Zamordowano katolickiego biskupa

Gwatemalski biskup Juan Gerdal (czyt. Chuan Cheraldi), znany z wystąpienia w obronie praw człowieka, został zamordowany w stolicy tego kraju, Mieście Gwatemala, w nocy z niedzieli na poniedziałek - poinformowali przedstawiciele Kościoła katolickiego w tym kraju.

Biskup Gerdal był koordynatorem Biura Praw Człowieka Arcybiskupstwa Gwatemali.

Prospero Penado del Barrio podczas piątkowej mszy w stołecznej katedrze.

Dokument został opracowany przez kościelne organizacje obrony praw człowieka, które za podstawę przyjęły porozumienia pokojowe.

W raporcie stwierdza się, że z punktu widzenia historycznej prawdy należy jeszcze przeanalizować różne aspekty tego konfliktu zbrojnego w Gwatemali.

Wojnę domową w tym środkowoamerykańskim kraju zakończyło podpisanie 4 grudnia 1996 w Oslo porozumienia o zawieszeniu broni. 29 grudnia w stolicy Gwatemali rząd i partyzanci gwatemalscy podpisali układ pokojowy, otwierając tym samym drogę do osiągnięcia pojednania narodowego.

Lewicowi powstańcy walczyli z kilkoma reżimami wojskowymi Gwatemali i kontynuowali działania zbroj-

Rosja

Kolejne zabójstwo przedsiębiorcy w Moskwie

Kolejnego zabójstwa przedsiębiorcy dokonano w nocy z niedzieli na poniedziałek w Moskwie. Od ran postrzałowych zginął 39-letni dyrektor prywatnej firmy „Rapid 1” Władimir Docenko.

Jak poinformowała moskiewska milicja, ciało Docenki z trzema śmier-

telnymi ranami postrzałowymi znaleziono na klatce schodowej domu mieszkalnego. W pobliżu znaleziono ciężko rannego dyrektora innej prywatnej firmy, którego nazwiska ITAR-TASS nie podał.

Zabójcy zbiegli z miejsca przestępstwa. Wszczęto śledztwo.

Rosja pomaga Indiom

Amerykański wiceprezydent Al Gore i inni przedstawiciele administracji Stanów Zjednoczonych apelowali do Rosji, by zaprzestala udzielać Indiom tego typu pomocy, jednak ich apele odniosły niewielki skutek - kontynuuje gazeta. USA obawiają się, że indyjski program wywoła napięcie w Azji Południowej.

Choć rakietka nie została jeszcze wypróbowana, to mówi się, że ma zasięg prawie 320 km i jest przeznaczona do wynoszenia z okręgów podwodnych. Rakietka nazywa się „Sagarika”, co po hindusku znaczy „oceaniczny”.

Watykan

Dwaj biskupi chińscy nie przyjadą do Rzymu

Dwaj biskupi katolicy z Chińskiej Republiki Ludowej, zaproszeni 19 kwietnia przez papieża Jana Pawła II do udziału w Zgromadzeniu Specjalnym Biskupów dla Azji nie przyjadą do Rzymu.

Władze chińskie odmówiły im paszportów i wizy wyjazdowej.

Wiadomość podała w poniedziałek rano włoska agencja ANSA, powołując się na rozmowę z jednym z zaproszonych, 90-letnim biskupem Wanxian, ks. Duanem Yinminem. Drugim biskupem zaproszonym przez papieża był wysłaniec przez bp Yinmina, 82-letni bp Hu Zhixuan.

Władze chińskie oświadczają, że przyczyną odmowy jest brak stosunków dyplomatycznych między ChRL a Watykanem oraz fakt, że przed wystosowaniem zaproszenia Watykan nie przedyskutował sprawy z Patriotycznym Stowarzyszeniem Katolików.

Stolica Święta nie uznaje Stowarzyszenia, założonego w latach 50. po zerwaniu przez Pekin stosunków dyplomatycznych. Watykan nie akceptuje także wysłanych w tym stowarzyszeniu biskupów i księży.

Papież zaprosił bp. Duana Yin-

mina, który został wysłaniec na biskupa w roku 1949 przez Piusa XII, albowiem bp Duan jest szanowany zarówno przez podziemny Kościół katolicki, jak i Patriotyczne Stowarzyszenie Katolików.

W Zgromadzeniu Specjalnym Synodu Biskupów dla Azji uczestniczy 17 Chińczyków: 8 biskupów i 9 audytorów, z Tajwanu, Hongkongu, Makau i Singapuru.

Jednym z dominujących tematów obrad jest inkultura chrześcijaństwa i Kościoła w Azji. Część z 252 ojców synodalnych formuluje w wystąpieniach biskupów z Japonii, Indii i Indonezji. Zdaniem arcybiskupa Tokio ks. Petera Seichi Sziranyanagi, kościoły lokalne w Azji są odbierane przez społeczeństwa swoich krajów jako „obce” i „nie udało się im utożsamić z ludem”.

Szczególnie często i ostro temat inkultury powraca w wystąpieniach biskupów z Japonii, Indii i Indonezji. Zdaniem arcybiskupa Tokio ks. Petera Seichi Sziranyanagi, kościoły lokalne w Azji są odbierane przez społeczeństwa swoich krajów jako „obce” i „nie udało się im utożsamić z ludem”.

W Azji, zamieszkiwanej przez ok. 3,5 mld ludzi, liczba katolików oceaniana jest na nieco ponad 100 mln, tj. około 3 procent.

Pakistański biskup piętnuje „nietolerancyjny islam”

Pakistański biskup napiętnował w poniedziałek w Watykanie „nietolerancyjny islam”, który przysparza cierpienia Kościołom azjatyckim.

„O ile z jednej strony trzeba nadal prowadzić dialog z islamem w duchu miłości i chrześcijańskiego zrozumienia, o tyle z drugiej, nie wolno się bać otwarcie mówić i piętnować narastającej fali islamu nietolerancyjnego, walczącego i gnębielskiego, który przysparza cierpienia Kościołom azjatyckim” - oświadczył bp Joseph Coutts z Hyderabadu występując w

poniedziałek w Watykanie na synodzie biskupów Azji, który potrwa do 14 maja.

„W krajach islamu przeważa postawa traktująca chrześcijan jako obywateli drugiej kategorii, zdradców. Islam nie może być pasywny w tej samej kategorii co hinduizm, buddyzm, czy sintoizm. Islam jest siłą polityczno-religijną z tendencjami ekspansyjnymi, które mają poważne konsekwencje dla Kościoła katolickiego w Azji” - stwierdził pakistański biskup.

Indie Tybetański działacz podpalił się w Delhi



Fot. EPA-ELTA

Jeden z tybetańskich działaczy usiłował w poniedziałek rano dokonać samospalenia w Delhi. W ten sposób protestował przeciwko przerwaniu przez indyjską policję strajku głodowego sześciu Tybetańczyków, trwającego 49 dni.

50-letni Thupten Ngodup doznał oparzeń 90 procent powierzchni ciała. Zdaniem indyjskich lekarzy, jego stan jest krytyczny (patrz na zdjęciu).

Sześcioro Tybetańczyków - pięciu mężczyzn i jedna kobieta, w wieku 25-70 lat - przed siedmioma tygodniami proklamowali strajk głodowy. Uczy-

nili to na znak protestu przeciwko obywatelności świata na sprawy Tybetu, zajętego przez Chinę w 1950 r. i przyłączonego do ChRL, jako rejon autonomiczny.

Strajkujący domagali się zbadania przez ONZ przypadków łamania przez chińskie władze praw człowieka w Tybecie oraz zorganizowania referendum w sprawie przyszłego statusu regionu.

Akcja została w poniedziałek przerwana przez indyjską policję, która odwołała strajkujących do szpitala.

Gwatemala

150 tys. ofiar wojny

Około 150 tysięcy ludzi zginęło podczas trwającej 36 lat wojny domowej w Gwatemali - podał w raporcie miejscowy Kościół katolicki, na który powołuje się w poniedziałek agencja Associated Press.

Dane, przedstawione przez kościelne źródła, wskazują więc, że liczba śmiertelnych ofiar wojny jest o około dziesięć tysięcy wyższa od wcześniej podawanych przez rząd.

Według szacunków rządowych zginęło 130-140 tysięcy mieszkańców Gwatemali. Konflikt wybuchł w połowie lat 60. i zakończył się serią porozumień pokojowych, zawartych między rządem a lewicową partyzantką w grudniu 1996 roku.

Z dokumentu wynika również, że wojna spowodowała, iż owdowiało 40 tysięcy kobiet, 200 tysięcy dzieci zostało sierotami, a milion ludzi musiał porzucić swoje domy.

Raport przedstawił arcybiskup

Portugalia

Znaleziono szkielet dinozaura

Paleontolodzy z Lizbony znaleźli szkielet dinozaura i 10 kręgów zwierzęcia tego gatunku, z późnego okresu jurajskiego, tj. sprzed 130-150 mln lat.

Dwaj naukowcy z Uniwersytetu Lizbony odkryli szczątki dinozaura w miejscowości Praia de Areia Branca, w gminie Lourinhã, ok. 100 km na północ od Lizbony. Znajdowały się one w ziemi na głębokości 6 metrów. Z pierwszej analizy wynika, że był to czworonóżny dinozaur roślinożerny z gatunku sauropodów.

Rejon Lourinhã obfituje w podobne znaleziska. W maju 1993 r. natrafiono tam na ponad 100 jaj dinozaurów. W czerwcu 1997 r. uczeni znaleźli jązy z embrionami tych prehistorycznych zwierząt.

Wykopaliska w rejonie Lourinhã będą jednym z tematów I Międzynarodowego Spotkania Paleontologii Dinosaurów, które odbędzie się od 26 do 30 maja w Lizbonie.

II Konkurs Piosenki Polskiej - sfinalizowano



Laureatki - Aneta Litwinowicz i Katarzyna Niemyćko



Organizatorzy Konkursu - prezes rozgłośni Radia „Znad Wiliłi” Czesław Okńczyk i kierownik działu promocji Halina Markowska

Aneta Saszenko - posiadaczką Grand Prix

(Dokończenie ze str. 1)

Decyzja jurorów, w składzie Stanisława Fiałkowskiego, konsula generalnego Mieczysława Jackiewicza, wicedyrektora Polskich Linii Lotniczych „LOT” Stanisława Koremby, dyrektora Banku Przemysłowo - Handlowego oddział w Augustowie Zofii Skręciwik, koncertmistrza Litewskiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej Zbigniewa Lewickiego oraz zast. redaktora naczelnego „Kuriera Wileńskiego” Krystyny Adamowicz, zapadła następująca:

Grand Prix zdobyła znana dobrze publiczności wileńskiej Aneta SASZENKO, maturzystka Rudzkiej Szkoły Średniej w rejonie trockim, co było przyjęte przez widzów burzą oklasków.

Pierwsze miejsce zdobyła Katarzyna NIEMYĆKO, studentka Konserwatorium Wileńskiego.

Drugie miejsce - Joanna MICHAŁOWSKA, studentka wydziału historycznego Uniwersytetu Wileńskiego

Trzecie miejsce zdobyła Aneta LITWINOWICZ, uczennica klasy XI Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli.

Zwycięzcom składamy najszersze gratulacje.

Wytypowane zostały spośród laureatek wykonawczynie, którym przewodniczący jury Stanisław Fiałkowski wręczył zaproszenia na dwutygodniowe warsztaty twórcze do Białej Podlaskiej. Ten znany w Polsce kom-

pozytor, dyrygent Warszawskiej Orkiestry Rozrywkowej, laureat wielu nagród w dziedzinie życia muzycznego Polski, który też nie mało już zrobił dla rozwoju kultury śpiewaczej uzdolnionej młodzieży wileńskiej, wytypował dwie laureatki, wręczając im zaproszenia. Są to Joanna Michałowska i Aneta Litwinowicz. Właśnie w tych wykonawczyniach widzi on materiał, nad którym należy pracować, a warsztaty temu przecieć służą. W rzeczy samej, przyroda obdarzyła te dziewczęta niebanalnym głosem, który należy wyzwoić w sposób profesjonalny. Stanisław Fiałkowski uważa, że tegoroczny konkurs, organizowany przez Radio „Znad Wiliłi”, jest lepszy od pierwszego również pod tym względem, że repertuar wykonywanych utworów jest o wiele ciekawszy, niż w pierwszym konkursie. Niemal wszyscy wykonawcy wybrali piosenki ambitne, trudne pod względem muzycznym. Niektórzy interpretowali te utwory bardzo ciekawie, co przewodniczący jury ocenił pozytywnie.

Wręczenie nagród, gratulacje, morze kwiatów, słowa podziękowania. Specjalne podziękowanie organizatorzy konkursu złożyli wileńskiemu kompozytorowi, założycielowi Polskiego Studia Estradowego Grzegorzowi Jurgielewiczowi, który również pod względem artystycznym brał udział w przygotowaniu konkursu, w szczególności, jeśli chodzi o szkolenie wykonawców. Wszystkim uczestnikom były

wręczone specjalne dyplomy, zwycięzcom - zestawy kosmetyków, inne nagrody. Linie Lotnicze „LOT” zapewniły posiadaczce Grand Prix bezpłatny przelot na trasie tej linii.

Wielka gala się zakończyła. Jeszcze tylko występ znakomitego piosenkarza polskiego Jerzego Połomskiego. Tyle serdeczności, wspomnień z lat młodości wniósł ten śpiewak do atmosfery rozrzuconej publiczności. Jerzy Połomski oraz jego żłogierzy, tanga, wyśpiewywane przez lata w niejednym domu wileńskim, zawsze są cudowne.

Był to przepiękny wieczór - mówili widzowie. Zawdzięczamy go: Bankowi Przemysłowo - Handlowemu w Krakowie (prezes zarządu Henryka Pieronkiewicz), jako sponsorowi głównemu, Ministerstwu Kultury i Sztuki RP (minister Joanna Wnuk-Nazarowa), Konsulatowi Generalnemu RP w Wilnie (konsul generalny Mieczysław Jackiewicz), Polskie Linie Lotnicze LOT (dyrektor Andrzej Pióro), Instytutowi Polskiemu w Wilnie (dyrektor Ryszard Badoń), Fundacji Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna” (prezes Ryszard Litwinowicz), firmie „Ardena” (dyrektor Jan Romaszewski), firmie „Klion” (prezes Zygmunt Klonowski), firmie „Myliada” (dyrektor Marian Tarejlis), firmie „Gotana” (dyrektor Zdzisław Tryk), restauracji „Leszmas” (dyrektor Vytautas Rudys), firmie „Elestra” (dyrektor Jan Suchodolski), Spółce Ubezpieczeniowej „Bal-



Piosenki w wykonaniu Jerzego Połomskiego rozrzucają wileńską publiczność

tyk garant” (dyrektor Danuta Golan-czyk). Patronat prasowy sprawował „Kurier Wileński”.

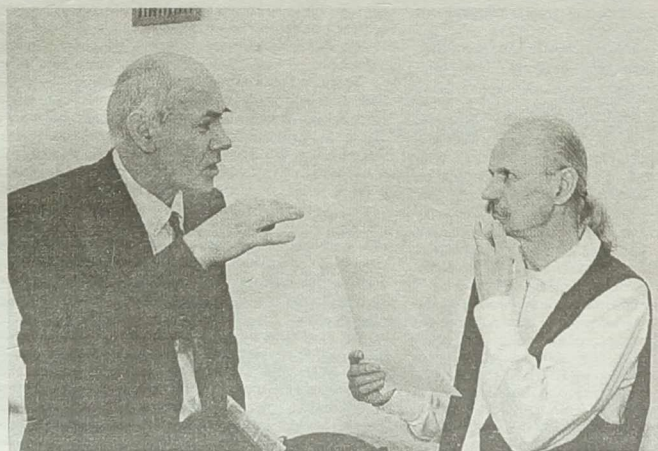
Zawdzięczamy tę cudowną galę rozgłośni Radia „Znad Wiliłi”, prezesowi Czesławowi Okńczykowi oraz kierownikowi działu promocji Halinie Markowskiej, innym pracowni-

kom tego radia, gdyż w zasadzie niemal cały zespół włączył się do zorganizowania tej niezwykle potrzebnej akcji, mającej na celu wyszukanie talentów wśród naszej młodzieży, by pomóc jej w starcie na wielką scenę.

Kor. wł.
Fot. Marian Paluszkievicz



Na scenie - zwyciężczyni I Konkursu Piosenki Polskiej Irena Wiszniewska



Jurorzy w chwili dyskusji - wicedyrektor Polskich Linii Lotniczych LOT (oddział w Wilnie) Stanisław Koremba oraz kompozytor Stanisław Fiałkowski

Spotkania z twórcami wileńskiego „Zorby”

Jak już informowałam, w końcu ubiegłego tygodnia, w wileńskim Teatrze Opery i Baletu odbyła się premiera spektaklu baletowego pt. „Zorba” ustawionego do muzyki Mikisa Theodorakisa (Grecja) w choreografii Lorki Massine’a (Włochy) w oprawie plastycznej (kostiumy i scenografia) Sofiji Tugarinowej - Grzelak (Polska).

Spektakl wystawił słynny gwiazdor światowego baletu Lorka Massine, właściciel nazwisko Leonid Miasin (junior), autor 50 znakomitych realizacji. Ze świeżych wrażeń, odniesionych po dwóch spektaklach premierowych i reakcji tłumnie zgromadzonej publiczności, trzeba powiedzieć, iż jest to dzieło będące bezspornym ewenementem w biografii twórczej tego teatru.

Lorka Miasin - jako artysta, twórca i człowiek - to temat niezwykle bogaty. Zanim jednak przedstawię go na swoich łamach, proponuję dziś uwadze naszych czytelników rozmowę z jego asystentką, wybitną tancerką i dobrze już w artystycznych kręgach świata znaną choreografką, Polką, panią Anną Krzyżków, na której to spoczął cały ciężar wileńskiego przedstawienia.

Litwa jest jej 15 państwem europejskim na długiej trasie niezwykle pracowitych podróży, a wliczyć w to trzeba jeszcze i Amerykę Południową, i Afrykę.



Anna Krzyżków w czasie rozmowy z dziennikarką „Kuriera Wileńskiego”

„Moja przygoda z Miasinem”

Rozmowa z Anną KRZYŻKÓW

„KURIER WILEŃSKI”:

Kiedy pierwszy raz spotkała się pani z Lorką Massinem?

To było w Łodzi, w 1990 roku, w Teatrze Wielkim, gdzie tańczyłam po ukończeniu szkoły baletowej. W momencie, kiedy on przyjechał, byłam na stanowisku solistki. Lorka Miasin, tak jak on to zawsze ma w zwyczaju, zrobił audycję dla wszystkich solistów i dla całego zespołu baletowego i wybrał sobie ludzi, którzy mu najbardziej odpowiadają do danych ról i którzy mogą poddać zadaniom spektaklu. A więc wyszedł chodźli w wielkim napięciu, czekał. Po dwóch dniach wywieziono na tablicy listę z tak wnaną obsadą. Kiedy zobaczyłam tam swoje nazwisko - jako pierwszą obsadę - byłam mile zaskoczona, a jednocześnie wystraszona: czy podolałam, czy moja praca satysfakcjonuje Miasina i czy premierę zatańczę tak, jak on by tego chciał? No i okazało się, że wielkim wysiłkiem i we wspólniejszej atmosferze naszej pracy doszliśmy do efektu, który on sobie życzył. Tak się zaczęła moja przygoda z Miasinem i z „Zorbą”, w którym zatańczyłam rolę Mariny.

Później tańczyłam ją w wszystkich zagranicznych tournée z zespołem Teatru Wielkiego w Łodzi. Tańczyłam również gościnnie w Teatrze Narodowym w Warszawie. Z nimi również tańczyłam jako solistka na wszystkich wyjazdach zagranicznych. Później została zaproszona przez Operę Rzymską do zatańczenia premiery, gdzie byłam jedyną cudzoziemką. Ten występ był dla mnie także wielkim wyzwaniem, ponieważ w takich sytuacjach jest się bardzo pod kontrolą, spojrzeniem, obrażaniem wszystkich dookoła. Premiera była wspaniała, dyrygował Mikis Theodorakis. Miałam bardzo dobre recenzje w prasie włoskiej. Ta praca zakończyła się także sukcesem.

Aż wreszcie została pani asystentką Miasina...

Później występując razem przy okazji spektaklu „Zorby”, Lorka Miasin zauważył, że mam jakieś dobre oko, pewnego rodzaju talent, albo, mówiąc skromnie, zdolności do pracy pedagogicznej, do prowadzenia spektaklu, przygotowywania artystów do różnych partii. Nie tylko w takim przedstawieniu jak „Zorba”, ale generalnie. Okazało się, że mamy podobne spojrzenia na sens tańca, sens sztuki baletowej, kreacje aktorskie, na estetykę wyrażania pewnych treści ciałem i w ogóle na sprawy teatru. O takim zrozumieniu wzajemnym człowiek może się przekonać tylko poprzez pracę, doświadczenie, cenne uwagi, mądre refleksje, jakieś podpowiedzi, które mają jakiś sens i czemuś służą. Z takim człowiekiem dochodzi się do porozumienia na polu artystycznym i później on wierzy w to, że może dać mi w ręce pewną pracę i ja tę pracę wykonam tak, jak on by sobie tego życzył i że on będzie z tej pracy zadowolony.

Oczywiście, ja się z Miasinem w każdym przypadku radzę, konsultuję, ale on mi zawsze zostawia pewną swobodę w podejmowaniu twórczych decyzji, z czego, naturalnie, bardzo się cieszę. Bo ja nigdy nie pracuję tak samo, nawet z tymi samymi ludźmi, nawet nad tym samym materiałem, ponieważ to jest niemożliwe. To jest praca twórcza. Każdy człowiek, każdy artysta jest inną osobowością, do każdego trzeba inaczej dotrzeć, inaczej z nim pracować. Nawet ta sama rola przygotowana w ten sam sposób, u każdego artysty będzie wyglądała inaczej. A liczy się to w ostatecznym rachunku meritum, sedno - żeby ona wyrażała to, czego sobie życzy autor.

No i tak zrozumieliśmy się nawzajem. Od tamtego czasu razem z Miasinem zrealizowaliśmy kilka wielkich spektakli. Była również Opera Paryska, La Scala, wielkie teatry, wielkie sceny, wielcy artyści...

I - dość trudny repertuar.

Repertuar, który interesuje pana Lorkę Miasina i w którym on się czuje dobrze, który on pokazuje publiczności i który wznawia, a raczej tworzy zupełnie od nowa - tego repertuaru nie można określić jednoznacznie. Nie można go zamknąć w konwencjach baletu klasycznego ani też współczesnego. Do jego spektakli zawsze trzeba mieć artystów, którzy umieją wszystko, którzy również muszą być bardzo dobrymi aktorami, wielkimi osobowościami. Tylko taki materiał (tacy artyści) potrafią potem przekazać treści, które on chce ukazać w swoich spektaklach. Na nazwę „wykonawcy” Miasin w ogóle się nie zgadza. Przy propozycjach wszelkiego rodzaju, które nas spotykają, które on otrzymuje, a są one bardzo częste i z mnóstwa różnych teatrów, Miasin kieruje się przede wszystkim jakością artystyczną, techniczną, poziomem trupy, z którą mu ewentualnie wypadnie pracować. On musi wiedzieć, że będzie pracował z dobrym materiałem.

Czy Balet litewski stanowił w tym wyjątek?

Trudno mi powiedzieć, czy - wyjątek. Natomiast, przed rozpoczęciem pracy w teatrze litewskim, miałem okazję do obejrzenia kilku spektakli wielkiego zespołu baletowego. Przekonałam się o tym, że są one na do- brym poziomie, że są dobrej solisli i że przy pewnej transformacji ich do- tychczasowych, tradycyjnych nawyk- ów i sposobu pracy, czy po prostu repertuaru, do którego oni się przy- zwyczaili, można dojść do efektu, który byłby pożądanym w przypadku ta- kiego spektaklu jak „Zorba”.

No i jest efekt, nawet zadziwiająco wspaniały. A uwzględnił to jeszcze trzeba taki czynnik, jak prysłowiowy temperament litewski.

Właśnie z tym „temperamentem litewskim” spotykałam się trzy razy dziennie. Pytało mnie: Czy pani nie uważa, że nasz temperament jest po prostu antytemperamentem greckim? Więc jak to się stało, że pani tak potra-

fiła odkryć tych ludzi, żeby oni umieli pokazać część tego charakteru, nastroju, temperamentu greckiego południowego słońca? Ja uważam, że wszystko można zrobić, jeżeli się bardzo, bardzo chce i jeżeli bardzo ciężko się pracuje - bardzo cierpliwie, z wielką pokorą dla materiału, który ma się przed sobą. Trzeba wytworzyć taki klimat, taką atmosferę, żeby wszystko zaczynało od zera. Żeby artyści nie przynieśli na scenę żadnych swoich nawyków, konformistycznych przyzwyczajęń, żeby nie myśleli kategoriami tego, co było dotychczas. Żeby „dopiero co” stanęli na sal baletowej i zaczęli wszystkich świeżo uczyć się od nowa. Wtedy tacy ludzie najbardziej chłoną materiał, on wychodzi najbardziej świeży i nie ma żadnego rodzaju niepotrzebnych dyskusji, które nie idą ku lepszym efektom artystycznym a tylko zabierają czas - i tym, którzy próbują, i repetytorom. Myślę, że ludzie, którzy wyszli teraz w „Zorbie” na scenę, przekonają swoimi rolami, że właśnie tak się stało. I to jest wszędzie tak samo. Nowe, czy to jest Litwa, czy Hiszpania, czy Francja, czy Kanada, gdzie były również spektakle przygotowywane przezemnie. Po prostu, materiał, nad którym ja pracuję jako asystent Lorki Miasina, zawiera właśnie w sobie te wszystkie mieszanki stylu.

„Zorba” to spektakl, który zawsze wymaga pewnych doświadczeń.

Tak jest. Trzeba go jeszcze „wtańczyć”. To znaczy: nie „wtańczyć się” go jeszcze po kilku próbach i nawet po kilku premierach. Do tego trzeba jeszcze kilku spektakli, gdzie zatańczyłby dyscyplinę artystyczną i pamiętając o wszelkiego rodzaju korektach, wymaganiach i sensie tego, co się przedstawia na scenie, artyści dopiero poczują się naprawdę naturalni w tym, co robią. To jest tak jak u emigrantów. Przyjeżdżają do nowego kraju, zanim nie poczyni rozpoznania, zanim tu zacznie starać się myśleć kategoriami otoczenia, muszą upłynąć pewien czas. Oczywiście, żeby ta asymilacja była pełna, trzeba tego chcieć.

Ile czasu pracowała pani w Wilnie nad tym przedstawieniem?

Przygotowywałam ten spektakl 7 tygodni. Muszę przyznać, że dużo czasu na to pracę wcale nie miałam, ponieważ Opera Wileńska ma ogromny repertuar baletowy i w czasie, kiedy ja przygotowywałam ten balet, ze- spół praktycznie co drugi dzień tańczył wielkie spektakle klasyczne. Z panią dyrektorką wileńskiego Baletu, Tatianą Siedunową, starałyśmy się znaleźć jakiś kompromis. Ona z wielkim sercem podchodziła do tego spektaklu, włożyła dużo starań, żeby „Zorba”, tak, jak i inne propozycje klasyczne, tradycyjnie wyszedł jak najlepiej.

Jakimi drogami ten tytuł trafił do Wilna?

Z tego, co wiem, „Zorba” był zarekomendowany przez Władimira Wasiliewa, naczelnego dyrektora Teatru Bolszoi w Moskwie. Wasiljew był pierwszym wykonawcą prapremiery światowej, która się odbyła na festiwalu Arena di Verona w 1989 roku z zespołem baletowym - 120 osób na scenie, obsada solistów była mieszana, międzynarodowa, a jeszcze plus-

do tego ogromny chór i orkiestra - około 200 osób. A więc było to spektakularne, ogromne wydarzenie. Efekt, jaki przyniosł ten spektakl - wielka sława, duży aplauz publiczności. Spektakl szedł na scenie kilkakrotnie.

Był to zawrotny sukces Lorki Miasina, nie pierwszy już wzrost. Z tym że pani i jego przygoda z „Zorbą” wciąż trwa...

Przekonało to wrędy Miasina do tego, że ten spektakl może znaleźć odbiorcę praktycznie wszędzie. I że ten pierwszy raz pokazał (jako wielka próba) jak go ludzie rozumieją i jak odbiorą. W bardzo niedługim czasie stał się tak, że to właśnie teatry zaczęły się starać o tego „Zorbę”, a on, Miasin, nie musiał w ogóle starać się o to, żeby propnować komuś wystawienie tego spektaklu. Do dziś jeszcze mnóstwo teatrów chce tego „Zorbę” mieć w repertuarze.

Czy wchodzi on już do stałego repertuaru?

Dokładniej - już wszedł. Pamiętam, po występach w Paryżu, gdzie grał- ily kilkanaście przedstawień „Zorby” krytyka napisała, że ten spektakl w tych naszych, najbardziej współczesnych czasach, w tej chwili już właściwie wszedł do klasyki. „Zorba” jest osadzony w bardzo specyficznej formie. Całość harmonijnie stanowią w nim: chór, orkiestra, balet, opera, aktor- stwo, literatura, efekty plastyczne, świetne i inne. Spektakl ten stał się już pewnym wzorcem.

Praca skończona, pani już od- jeżdża. Czy wolno zapytać o pani jak- iebis osobiste satysfakcje z tego przed- stawienia?

Ja mam satysfakcję, jeżeli praca, którą się wkłada w przygotowanie spektaklu wygląda później tak, jak by tego się chciało. Bardzo krytycznym i surowym okiem patrzy jeszcze na wynik tej pracy, ponieważ nie mogę, nie potrafię patrzeć na to okiem widza. U mnie jest to już w tej chwili pewnego rodzaju dewiacja. Jeszcze wciąż się staram wychwytywać błędy, nawet jeżeli są one drobne i dla przeciętnego widza niezauważalne. Ale ja je widzę! Znam każdy takt, każdą nutę muzyki, każdy ruch, każdy gest, każde spojrzenie, które jest (powinno być) w tym spektaklu. Wiecej jeżeli jest coś nie tak, zaraz to wychwytyuję, zapisuję i staram się z artystami o tym rozmawiać, żeby na następnym spektaklu było tych - już takich ostatnich, minimal- nych niedociągnięć - jak najmniej.

Pani się urodziła w Łodzi?

Jestem rodowitą łodzianką. Ukończyłam tam szkołę baletową i tam rozpoczęłam pracę. I tu, w Waszym mieście, bardzo się na temat tej mojej Łodzi ucieszyłam. Niedawno był z wizytą w Wilnie kierownik Baletu, który przyjmował mnie do pracy, który był moim pierwszym dyrektorem Baletu w Teatrze Wielkim w Łodzi, pan Kazimierz Wrzosek. Bardzo mi było miło, kiedy uświadylałam, że dla mnie zawsze jest miejsce w Teatrze Wiel- kim w Łodzi i że zawsze mogę tam przyjechać i pracować, kiedy tylko będę chciała. Jest to dla mnie satysfak- cjonujące, ponieważ Teatr Wielki w Łodzi zawsze pozostaje w moim sercu i myślą jako prawdziwy drugi dom. Tańczyłam tam role solowe, tańczy-

łam tam także bardzo dużo ról drama- tycznych, takich - nie tylko eksplu- atujących fizycznie, lecz również psy- chicznie. Często nie opuszczałam teatru od rana do nocy...

Pochodził pani z „baletowej rodzi- ny”?

Właśnie, że nie. Sercem moja ro- dzina ma dużo inklinacji artystycz- nych, ale to się nigdy nie objawiało za- wodowo, u nikogo.

W jakim kraju (państwie) pani obecnie pracuje?

Ja pracuję w różnych krajach w zależności od zaproszenia zgłoszone- go przez teatry. Czyl - pracuję w takim kraju, w jakim robię spektakl. Prze- ważnie dzieje się to w różnych kra- jach. Nie zdarzyło się jeszcze, żebym w tym samym sezonie robiła spektakl w tym samym kraju. Natomiast to się powtarza. Jeżeli, na przykład, w jed- nym roku przygotowywałam spektakl w Paryżu, w Atenach, przezwaliśmy po roku, czy po dwóch latach znów tam jadę. Zatem, w wielu teatrach spoty- kam się z ludźmi już nie pierwszy raz, i jest to dla mnie bardzo przyjemne. Jadę - tak jakby do uczciwemu bliskie- go mi miejsca, gdzie mam znajomych. Nasze życie jest ściśle związane z pra- cą a praca z podróżami. Gdziekolwiek postawi się swój bagaż, gdziekolwiek zaparzy sobie szklankę herbaty - to już to miejsce w pewnym sensie staje się domem.

A Wilno?

Bardzo mi się podoba wileńska Starówka. Wydaje mi się, że jest to unikat w skali światowej. Ogromny obszar Starego Miasta i - tak pięknie zachowane niektóre budynki. Myślę, że przy staraniach i kontynuacji konserwacji tej architektury, będzie to perla Europy Wschodniej. Przez swoją tradycję Wilno jest takim miastem, które się po prostu zna. Jeżeli na przykład w innych krajach mówi się „Wil- no”, to nikt nie otwiera szeroko oczu z wyrazem twarzy „co to jest?”. Właści- wie każdy o Wilnie słyszał. Z różnych zdarzeń - kulturalnych, historycznych. Jestem z tego bardzo dumna i szcze- rze się cieszę, że tu przyjechałam - do miasta, w którym urodziłam się, bądź w nim przeżywałam wiele i słynni. Jeszcze te Historie do tej pory się czu- je. Cieszę się, że mogłam na swojej ar- tystycznej drodze zobaczyć i odwie- dzić tak wspaniały kraj jak Litwa i tak piękne miasto jak Wilno. Udało mi się też zwiędzić Troki, wspaniały zamek książąt litewskich. Z braku czasu byłam tam zaledwie dwie godziny.

Nasza praca to nie tylko sala baletowa. Nad kształtem spektaklu trzeba też dużo pracować samemu, w domu (hotelu). Jest to praca pedagogiczna. Trzeba mieć swoją metodykę dzia- łania, nauczania. Trzeba po każdej pró- bie, czy po pewnym ciągu prób, ob- myślić sobie jakąś strategię, żeby dojść do efektu, którego się oczekuje. Przed- stawienie - to nie tylko ruch taneczny. To także: kostiumy, scenografia, świa- tła, tysiące detali, którymi my w zesz- cy się zajmujemy i ku wspaniałemu jednemu końcowi.

Wilno... Bardzo bym chciała kie- dys tu jeszcze wrócić...

Rozmawiała
Alwida Antonina BAJOR
Fot. autorka

Pięciobój nowoczesny

Znowu

A. Zadneprowski

Kolejny sukces odniósł pięcioboista litewski Andrius Zadneprowski. Wygrał on pewnie czwarty etap zawodów Pucharu Świata w niemieckiej miejscowości Warendorf, gromadząc 5469 pkt. Nasz pięcioboista o 102 pkt wyprzedził drugiego w tych zawodach Francuza Christophe'a Ruera i o 148 pkt Andrieja Smirnowa z Białorusi. Polak Marcin Horbacz uplasował się na 8 miejscu - 5219 pkt.

Jest to już trzeci sukces Zadneprowskiego. Wygrał on zawody pierwszego etapu w USA, następnie był drugi w zawodach w Meksyku. Lider litewskich pięcioboistów zapewnił sobie prawo udziału w zawodach finałowych Pucharu Świata, które odbędą się 8-9 sierpnia w Pradze. 32 finalistów wyłoni się po występach w sześciu etapach Pucharu Świata.

Pilka nożna

Lider omal nie przegrał

22 kolejka spotkań mistrzostw ligi Federacji Piłkarskiej Litwy omal nie przyniosła zmiany lidera. Szawelska drużyna Kareda w spotkaniu z wileńskim zespołem Lokomotyvas-Legela dopiero w samej końcówce meczu potrafiła zdobyć zwycięskiego gola. Autorem bramki był A. Fomenka.

Stołeczny Žalgiris już z pierwszego ataku zdobył prowadzenie w meczu ze swym drugim zespołem Geležinis Vilkas. Autorem bramki był N. Vasilaitauskas. W drugiej połowie wyniki podwyższyli O. Saulenas i E. Pelcis.

Krocząca na trzeciej pozycji drużyna poniewieskiego Ekranasu pokonała 4:0 w Wilkomierzu zespół Vienybe. Trzy bramki zdobył A. Banevicius i jedną P. Lukšys.

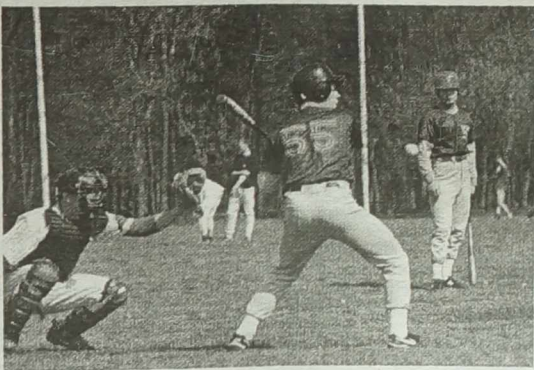
Kowieński zespół FBK Kaunas wysoko pokonał podwileński Panerys 5:0, tauraski Tauras uległ Bاندze z Gargzdai 0:3, a Interas-AE z Visaginasu wygrał z Mastisem z Telsz 4:1. Piłkarze z Gargzdai po 20 kolejkach mieli na swym koncie tylko 5 zdobytych bramek, zaś w dwóch ostatnich zdobyli ich aż 10.

Dwa spotkania zakończyły się remisem. Bezbramkowo zagrały kowieński Inkaras z klajpedzkim Atlantasem. Ekipa Nevezis-Lifosa z Kiejdan zakończyła swe spotkanie z kowieńską Rangą-Politechniką wynikiem 1:1.

Tabela turniejowa po 22 kolejkach (klub, różnica bramek, punkty):

1. Kareda	86-12	59
2. Žalgiris	61-7	58
3. Ekranas	43-16	56
4. Inkaras	43-12	48
5. FBK Kaunas	51-13	42
6. Atlantas	29-17	35
7. Panerys	30-22	32
8. Ranga-Politechnika	29-27	30
9. Nevezis-Lifosa	19-33	28
10. Lokomotyvas-Legela	17-23	26
11. Mastis	24-48	24
12. Geležinis Vilkas	24-36	18
13. Tauras	21-67	14
14. Banga	15-45	12
15. Interas-AE	17-57	12
16. Vienybe	13-85	7

Piłkarska reprezentacja Litwy wczoraj odleciała do Chile, gdzie w środę roz-



W wileńskim Zakrecie odbyło się uroczyste otwarcie sezonu baseballowego, w którym wziął udział prezydent Litwy Valdas Adamkus. Święto zorganizowała mała liga baseballowa Litwy. Odbyły się zawody zespołów męskich i dziecięcych. Fot. ELTA

zega spotkanie towarzyskie z drugą narodową tego kraju, która przygotowuje się do występów na mistrzostwach świata we Francji. W składzie naszej reprezentacji, którą prowadzi Kęstutis Latoza i Eugenijus Riabovas, odleciało 17 piłkarzy.

W czołówce bez zmian

Lider polskiej ekstraklasy ŁKS Łódź w 26 kolejce mistrzostw Polski na wyjeździe pokonał zespół szczecińskiej Pogoni 2:1. Z takim samym wynikiem wicelider chorzowski Ruch wygrał u siebie z Zagłębiem Lubin.

Trzy spotkania zakończyły się wynikiem 1:1. Tak zagrały Odra Wodzisław z krakowską Wisłą, warszawska Polonia z poznańskim Lechem oraz Stomil Olsztyn z warszawską Legią Daewoo.

Górnik Zabrze rozgromił piłkarzy Rakowa Częstochowa 4:0. Płocka Petrochemia wygrała 1:0 z jedynastką GKS Katowice. W niedzielę Groclin Dyskobolia Grodzisk uległ 1:3 ekipie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, a Widzew Łódź zremisował 1:1 z Amicą Wronki.

W mistrzostwach po 26 kolejkach prowadzi piłkarze ŁKS, którzy zgromadzili 51 pkt. Po 45 pkt notują Ruch (po 25 meczach) i Polonia, 44 pkt na koncie Legii, 43 pkt ma Wisła, 41 - mistrz Polski Widzew. M. PIASECKI

Gimnastyka

Zespół Francji i A. Bondarenko

Reprezentacja Francji zdobyła w Sankt Petersburgu złoty medal w turnieju drużynowym mężczyzn mistrzostw Europy w gimnastyce sportowej, uzyskując 164,823 pkt. Minimalnie wyprzedziła ona zespół Rosji (164,809 pkt) oraz Niemcy (164,033 pkt).

Indywidualnie najlepiej spisał się Rosjanin Aleksiej Bondarenko, który wyprzedził Dimitrija Karbonenka (Francja) i Jordana Jowczewa z Bulgarii.

W zawodach na poszczególnych przyrządach srebrny medal w skokach przez konia zdobył gdańszczanin Leszek Blanik. Złoty wywalczył Grek Ioannis Melissanidis, a brązowy Szwajcar Dieter Rehm. Drugi Polak Czesław Słodkowski uplasował się na ósmej pozycji.

Pilka ręczna

O puchary Europy

Drugi rok z rzędu klubowy Puchar Europy Mistrzów Krajów zdobył handbolista FC Barcelona, który dwukrotnie pokonał Badel-1862 Zagrzeb 28:18 (10:10) i 28:22 (10:9). Puchar Zdobywców Pucharów wygrał hiszpański klub Caja Cantabria Santander, który w finale dwukrotnie pokonał niemiecki HSG Dutenhofen 30:15 (15:7) i 26:24 (14:9).

Piłkarze ręczni niemieckiej drużyny TuS Nettelstedt zdobyli Puchar Miast, pokonując dwukrotnie szwedzki IFK Skoevde 24:22 (13:12) i 25:23 (12:8).

Towarzysko

Przygotowująca się do środowego meczu eliminacyjnego mi-

Leikoatletyka

Sukces polskich chodździarzy

Tomasz Lipiec zajął pierwsze miejsce na dystansie 50 km, a Robert Korzeniowski drugie na 20 km w zawodach w chodzie sportowym o Puchar Europy, które odbyły się w słowackiej miejscowości Dudince.

Bardzo dobrze spisał się również Katarzyna Radtke, która uplasowała się na piątej pozycji na dystansie 10 km.

Maraton w Londynie

Mistrzynie Europy w crossie, 29-letnia Irlandka Catherina McKlerman oraz mistrz świata w maratonie 35-letni Hiszpan Abel Anar z zwyciężył w Londynie w 18 biegu maratońskim. W nagrodę otrzymali po 55 tys. dolarów. Startowało ponad 30 tys. zawodniczek i zawodników.

W ślad za Hiszpanem finiszowali Marokańczyk Abdelkader el Mouaziz i Portugalczyk Antonio Pinto.

Wśród pań druga była Brytyjka Liz McColgan, a trzecia Kenijka Joyce Chepchumba. Dziewiąte miejsce zajęła triumfatorka tej imprezy w 1996 roku, poznanianka Małgorzata Sobańska, która w ubiegłym roku została matką.



NA ZDJĘCIU: zwyciężczyni maratonu C. McKlerman. Fot. EPA-ELTA

strzostw Europy z Rumunią reprezentacja Polski kobiet w Gorlicach w meczu towarzyskim pokonała gospodynie tegorocznych mistrzostw Europy - Holenderki 20:13 (12:6). Inf. wł.

Najważniejsze imprezy

Pomimo protestów, kongres Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej (IHF) zatwierdził na początku kwietnia nowy termin rozgrywania turnieju finałowego MŚ-2001 mężczyzn. Zamiast dotychczasowego terminu majowo-czerwcowego, piłkarze ręczni o medale walczyć będą już w styczniu.

Nie udało się starania Związku Piłki Ręcznej w Polsce o przyznanie temu kraju organizacji mistrzostw Europy kobiet w 2000 roku. „Wyścig” przegrano z Rumunią, głównie z powodu problemów z transmisjami telewizyjnymi.

Oto aktualny terminarz najważniejszych imprez w piłce ręcznej:

- 1998 r.
 - 29.5. - 7.6. - Mistrzostwa Europy mężczyzn (Włochy)
 - 21.8. - 29.8. - Mistrzostwa Europy juniorów (Austria)
 - 29.8. - 6.9. - ME junierek (Słowacja)
- 11.12. - 20.12. - ME kobiet (Holandia)
- 1999 r.
 - 1.6. - 15.6. - MŚ mężczyzn (Egipt)
 - 1.8. - 15.8. - MŚ junierek (Chiny)
 - 6.8. - 15.8. - Młodzieżowe ME mężczyzn (Portugalia)
 - 20.8. - 29.8. - Młodzieżowe ME kobiet (Niemcy)
 - 22.8. - 5.9. - MŚ juniorów (Katar)
 - 5.12. - 19.12. - MŚ kobiet (Norwegia)
- 2000 r.
 - 13.1. - 23.1. - ME mężczyzn (Chorwacja)
 - 11.8. - 20.8. - ME juniorów (Niemcy)
 - 18.8. - 27.8. - ME junierek (Francja)
 - 7.12. - 17.12. - ME kobiet (Rumunia)

Hokej na lodzie

Ukraina wygrała MŚ, Polacy na 7 miejscu

Polscy hokeiści zajęli siódme miejsce w mistrzostwach świata grupy B, zakończonych w Lublanie i Jesenicach. Turniej wygrała Ukraina. Grupę B opuszcza Holandia.

Polscy hokeiści przegrali ostatni mecz mistrzostw z Norwegią 2:6 (0:1, 1:3, 1:2) i nie awansowali do turnieju kwalifikacyjnego o miejsce w przyszłorocznych mistrzostwach świata grupy A. Gospodarze mistrzostw w 1999 r. okazali się zespołem bardziej skutecznym.

Wyniki meczów ostatniego dnia

MŚ-98 grupy B:	W. Brytania	-	Holandia	10:3 (1:1, 2:2, 7:0), Dania - Ukraina 2:4 (0:2, 1:0, 1:2), Słowenia - Estonia 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).
Końcowa tabela mistrzostw (punkty, różnica bramek):	1. Ukraina	14	38-13	
	2. Słowenia	11	28-15	
	3. Estonia	7	15-19	
	4. Dania	7	18-24	
	5. Norwegia	6	21-27	
	6. W. Brytania	6	32-19	
	7. Polska	5	21-28	
	8. Holandia	0	12-40	

Kto w grupie A?

Zakończone w Lublanie i Jesenicach hokejowe mistrzostwa świata grupy B nie wyloniły drużyny, która awansowała do grupy A przyszłorocznych mistrzostw świata. O składzie uczestników MŚ-98 grupy A zdecydować bowiem wyniki rozpoczynających się w maju mistrzostw świata oraz rezultaty turnieju kwalifikacyjnego.

Rada Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie zaproponowała bowiem inne rozwiązanie „naboru” do światowej elity. A ostateczny skład grupy A mistrzostw 1999 r. w Norwegii zależęć będzie przede wszystkim od miejsca, jakie zajmie w tegorocznych mistrzostwach Japonia.

W dniach od 1 do 17 maja w Szwajcarii zostaną rozegrane MŚ-98 grupy A z udziałem 16 drużyn. Z mistrzostw tych automatycznie prawo uczestnictwa w przyszłorocznych mistrzostwach w grupie A zdobędę 10 czołowych drużyn. A „wariant japoński” jest następujący:

- gdy Japończycy znajdą się w czołowej 10 - w turnieju kwalifikacyjnym, który ma zostać rozegrany w lipopa-

dzie, wystąpi - 6 drużyn z obecnej grupy A (te które zajmą miejsca od 11 do 16) oraz dwa czołowe zespoły z mistrzostw grupy B w Lublanie i Jesenicach. Prawo startu w MŚ-99 w grupie A z turnieju kwalifikacyjnego zdobędę pięć czołowych drużyn. Norwegowie (obecnie grupa B) start w grupie A na własnym terenie mają już za pewniomy - jako gospodarz imprezy.

- gdy Japonia znajdzie się poza czołową 10 - grać będzie w turnieju kwalifikacyjnym w strefie Azji. A wówczas pięć ostatnich zespołów mistrzostw ze Szwajcarii będzie uczestniczyło w kwalifikacjach strefy europejskiej plus trzy najlepsze z obecnych MŚ w Lublanie i Jesenicach. I wówczas z turnieju europejskiego awans do grupy A mistrzostw w Norwegii zdobędę cztery drużyny.

Propozycję Rad IHF musi jednak zatwierdzić kongres Federacji, który na początku czerwca odbędzie się w Lozannie. Jak poinformował sekretarz generalny PZHL Zenon Hajduga -kongres zapewne bez zastrzeżeń przyjmie propozycję Rady.

Zwycięstwo Czechów

Hokeiści Czech wygrali rywalizację w Euro Hockey Tour i zdobyli premię w wysokości 75 tys. dolarów. O sukcesie Czechów zdecydowało ich zwycięstwo w Sztokholmie nad Rosją 4:3 (1:1, 2:0, 1:2). Czesci w tej konkurencji zgromadzili 16 pkt i wyprzedzili Szwecję (13 pkt) i Finlandię (11 pkt). Dopiero na czwartej pozycji pozostali Rosjanie (8 pkt).

Euro Hockey Tour to cykl czterech turniejów z udziałem reprezentacji Czech, Finlandii, Rosji i Szwecji. Ostatni turniej z tej serii - Hokejowe

Igrzyska w Szwecji - dobiegł właśnie końca w Sztokholmie. W nim grała również reprezentacja Kanady, która przegrała z Finlandią 2:3, Szwecją 1:5 i Rosją 1:2. Pierwsze miejsce w turnieju w Sztokholmie zajęli Szwedzi, którzy zremisowali 2:2 z Finlandią. Za Szwedami (7 pkt) uplasowały się Czechy (6 pkt), Finlandia (5 pkt), Rosja (2 pkt) i Kanada (0 pkt).

* W towarzyskich meczach hokejowych reprezentacja Niemiec wygrała z Japonią 5:1, a Słowacja pokonała Kazachstan 8:4.

Zapasy

Bez medali

Zapaśnicze mistrzostwa Europy w stylu klasycznym w Mińsku zdominowali zawodnicy byłych republik ZSRR. Z 24 medalami możliwych do zdobycia, rywalom pozostawili dziesięć.

Ekipie Rosji przypadły cztery złote i trzy srebrne medale, gospodarze, Białorusini wywalczyli trzy brązki i pojedynym w każdym kolorze.

Jak na swe możliwości dobrze wypadli zapaśnicy litewscy. Występujący w wadze 97 kg 21-letni kowieńczyk Mindaugas Ežerskis zajął piąte miejsce. W wadze o medalu ustąpił on Turkowi Hasanowi Basarowi. Piąte miejsce litewskiego zawodnika jest najwyższą pozycją na mistrzostwach Europy. Taką pozycję w 1996 roku miał wilnianin Ruslan Wartanow, który na tych mistrzostwach w wadze 54 kg zajął 10 miejsce. Kowieńczyk Remigijus Szukevičius w wadze 58 kg podzielił 12-14 miejsca.

Polacy tym razem powracają bez medali. Najwyższą lokatą jest czwarte miejsce Jerzego Szejbingera w wadze 63 kg, szósty był wicemistrz olimpijski Jacek Fafiński w wadze 97 kg. Ryszard Wolny (69 kg) zajął 8 miejsce, Mariusz Pawłowski (76 kg) - 10. Pozostali polscy zawodnicy znaleźli się poza czołową dziesiątką. Na usprawiedliwienie postawy Polaków trzeba powiedzieć, że na mistrzostwa nie przyjechali broniący tytułu



Brytyjczyk Dawid Coulthard wygrał czwarty etap wyścigu Formuły 1 w San Marino. Drugi na mecie był Niemiec Michael Schumacher, a trzeci inny Brytyjczyk Eddie Irvine.

NA ZDJĘCIU: D. Coulthard. Fot. EPA-ELTA

mistrzowskiego Dariusz Jabłoński oraz mistrzowie olimpijscy Włodzimir Zavadzki i Andrzej Wroński. Kolejny medal - jak zawsze złoty - wywalczył z Mińska najlepszy zawodnik świata, Rosjanin Aleksander Karelin. Olbrzym z Nowosybirsk nie przegrał żadnego pojedynku od 1987 roku (uległ wtedy mistrzowi świata z tego samego roku, swojemu rodakowi Igorowi Rastorockiemu). Inf. wł.

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu ustawy o publicznym obrocie papierami wartościowymi

19 marca 1998 r., nr VIII-671

Artykuł 10. Nowelizacja części 2 i 4 artykułu 12

1. Zmienić punkty 1, 2, 3 i 4 części 2 artykułu 12, unieważnić punkty 5, 6 i 7, punkty 8 i 9 uważać odpowiednio za punkty 5 oraz 6, uzupełnić je i część tę dać w następującym brzmieniu:

„2. Przedsiębiorstwa maklera finansowego mogą prowadzić następującą działalność:

- 1) pośredniczyć w publicznym obrocie papierami wartościowymi;
- a) kupując lub sprzedając papiery wartościowe w imieniu własnym albo klientów na rachunek klientów;
- b) na podstawie porozumienia z emitentem rozprawdzając jego papiery wartościowe, jak też gwarantując rozpowszechnienie emisji tych papierów wartościowych;
- 2) kupować lub sprzedawać papiery wartościowe we własnym imieniu i na swój rachunek;
- 3) konsultować w kwestiach inwestowania do papierów wartościowych, z wyjątkiem dysponowania portfelem papierów wartościowych spółek inwestycyjnych i funduszy emerytalnych, jak też konsultować w kwestiach emisji papierów wartościowych emitentów i przyciągania inwestycji;
- 4) chronić papiery wartościowe swych klientów i dysponować środkami pieniężnymi swych klientów, przeznaczonymi do operacji z papierami wartościowymi;
- 5) prowadzić ewidencje papierów wartościowych emitentów i inwestorów, jak też ewidencje papierów wartościowych, zakupionych we własnym imieniu;
- 6) zgodnie z zatwierdzonymi przez Komisję Papierów Wartościowych przepisami pożyczyc klientom papiery wartościowe oraz własne środki na zakup papierów wartościowych i pożyczyc od klientów papiery wartościowe”.

2. Zmienić część 4 artykułu 12 i dać w następującym brzmieniu:

„4. Przedsiębiorstwa maklera finansowego mają prawo zakładania przedsiębiorstw filijnych. Przedsiębiorstwa filijne przedsiębiorstwa maklera finansowego mają prawo zajmowania się wyłącznie dysponowaniem portfelu papierów wartościowych spółek inwestycyjnych i funduszy emerytalnych albo tylko działalnością, wskazaną w części drugiej tego artykułu, z wyjątkiem kupna-sprzedaży papierów wartościowych w imieniu własnym lub klienta na rachunek klienta. Przedsiębiorstwom maklera finansowego zabrania się zakładania przedsiębiorstw filijnych, które zajmowałyby się obydwojoma rodzajami działalności, wyszczególnionymi w tej części albo inną działalnością nie podaną w tej części”.

Artykuł 11. Nowelizacja i uzupełnienie części 1, 4, 6 i 7 artykułu 13

1. Część 1 artykułu 13 uzupełnić zdaniem i dać ją w następującym brzmieniu:

„1. Przedsiębiorstwa maklera finansowego powinny oddzielić prowadzić ewidencje papierów wartościowych i środków pieniężnych własnych i klienta. Środki pieniężne klientów, przekazane przedsiębiorstwu maklera finansowego na zakup papierów wartościowych, jak też środki pieniężne klientów, znajdujące się w przedsiębiorstwie maklera finansowego po sprzedaży należących do klienta papierów wartościowych, stanowią własność klienta, przeciwko którym nie może być stosowane egzekwowanie z tytułu zadłużeń przedsiębiorstwa maklera finansowego”.

2. Część 4 artykułu 13 uzupełnić słowami „jeśli przepisy handlowe giełdy papierów wartościowych, której przedstawiono zlecenie, nie przewidują czego innego” i dać ją w następującym brzmieniu:

„4. Przedsiębiorstwo maklera finansowego może realizować transakcje w sprawie papierów wartościowych własnymi środkami dopiero po wykonaniu zleceń wszystkich klientów, dotyczących zrealizowania tej operacji albo po zaproponowaniu lepszych warunków: wyższej ceny, mając zleczone nabycie papierów wartościowych, albo niższej ceny, mając zleconą ich sprzedaż, jeśli przepisy handlowe giełdy papierów wartościowych, której przedstawiono zlecenie, nie przewidują czego innego”.

3. Część 6 artykułu 13 uzupełnić słowami „jak też wykonywać inne akty normatywne, regulujące ich działalność” i dać ją w następującym brzmieniu:

„6. Przedsiębiorstwo maklera finansowego powinno przestrzegać zatwierdzonych przez Komisję Papierów Wartościowych wymagań, dotyczących wystarczalności kapitału, jak też zatwierdzonych przez tę komisję przepisów, dotyczących prowadzenia ewidencji i innych dokumentów, przedstawiając swym klientom dokumenty potwierdzające transakcje z papierami wartościowymi, wyciągi z rachunków, sprawozdania o ich sytuacji finansowej, chronić papiery wartościowe klientów, przygotowywać roczne oraz okresowe sprawozdania o swej działalności oraz sytuacji finansowej, jak też wykonywać inne akty norma-

tywne, regulujące ich działalność”.

4. Zmienić część 7 artykułu 13 i dać w następującym brzmieniu:

„7. Przy kupowaniu i sprzedaży papierów wartościowych, konsultowaniu w kwestiach inwestowania do papierów wartościowych, świadczeniu klientom usług w zakresie dysponowania portfelem papierów wartościowych, jak też przy wykonywaniu ustalonych przez Komisję Papierów Wartościowych działań, przedsiębiorstwo maklera finansowego reprezentujące jego pracownik, posiadający wskazaną w artykule 17 niniejszej ustawy licencję maklera lub inny uznany przez Komisję Papierów Wartościowych dokument, potwierdzający kwalifikacje”.

Artykuł 12. Nowelizacja części 1 artykułu 15

W części 1 artykułu 15 zamiast słów „w której są zdeponowane wskazane w umowie papiery wartościowe” wpisać słowa „albo innym uprawnionym w trybie określonym przez niniejszą ustawę do prowadzenia rachunków papierów wartościowych osobom, które przechowują wyszczególnione w umowie papiery wartościowe” i część tę dać w następującym brzmieniu:

„1. Umowy o zarządzaniu, zgodnie z którymi przedsiębiorstwo dysponujące i konsultujące w sprawie inwestycji zostaje upoważnione do dysponowania portfelem papierów wartościowych, powinny być zawarte na piśmie, przestrzegając przepisów, określonych przez Komisję Papierów Wartościowych. Kopia takiej umowy powinna być przekazana przedsiębiorstwu maklera finansowego albo innym uprawnionym w trybie określonym przez niniejszą ustawę do prowadzenia rachunków papierów wartościowych osobom, które przechowują wyszczególnione w umowie papiery wartościowe. Jeśli przedsiębiorstwo maklera finansowego przejmując od przedsiębiorstwa dysponującego i konsultującego w sprawie inwestycji zlecenia, sprzeczne z umową o zarządzaniu, to obydwaj przedsiębiorstwa odpowiadają solidarnie za skutki takich czynności”.

Artykuł 13. Uzupełnienie artykułu 17 częścią 4

Artykuł 17 uzupełnić częścią 4:

„4. W swej działalności maklerzy powinni się kierować niniejszą oraz innymi ustawami i normatywnymi aktami prawnymi Republiki Litewskiej, jak też kodeksem etyki pośredników w publicznym obrocie papierami wartościowymi. Kierownicy i pracownicy pośrednictwa w obrocie publicznym powinni powiadomić kierownika administracji pośrednika w obrocie publicznym o każdej zawartej w swym imieniu transakcji w sprawie papierów wartościowych nie później niż w następnym dniu pracy od jej zawarcia, natomiast kierownik administracji pośrednika w obrocie publicznym musi zapewnić, aby takie transakcje były rejestrowane w osobnej księdze rejestracji ze wskazaniem rodzaju każdej takiej transakcji, daty zawarcia, rodzaju, klasy i ilości odepływających na podstawie transakcji papierów wartościowych, sumy transakcji i formy rozliczenia. Komisja Papierów Wartościowych może ustalić dodatkowe wymagania, dotyczące tego, jakich wpisów dokonuje w tej księdze rejestracji, i żądać dodatkowej informacji o zawartych przez maklerów w swym imieniu transakcjach w sprawie papierów wartościowych”.

Artykuł 14. Nowelizacja artykułu 20

Znowelizować części 2, 3 i 4 artykułu 20, części 5 i 6 znać za nieważne, część 7 uważać za część 5, punkt 1 części 5 znać za nieważny, punkty 2 i 3 uważać odpowiednio za punkty 1 i 2, część uzupełnić punktem 3 i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 20. Pojęcie i przeznaczenie giełdy papierów wartościowych

1. Prawo prowadzenia działalności giełdy papierów wartościowych ma wyłącznie giełda papierów wartościowych, posiadająca zezwolenie Komisji Papierów Wartościowych.

2. Giełda papierów wartościowych jest zarejestrowaną w Republice Litewskiej spółką akcyjną prowadzącą wyłącznie działalność giełdy papierów wartościowych. Do regulowania jej działalności stosowane są zasady ustawy Republiki Litewskiej o spółkach akcyjnych o tyle, o ile nie są one sprzeczne z niniejszą ustawą. Jej przeznaczenie:

- 1) koncentrować popyt i podaż papierów wartościowych;
- 2) organizować podstawowy obrót publiczny oraz handel papierami wartościowymi, ich wciąganie na listy handlowe, notowanie, bezpieczne i efektywne zawieranie transakcji oraz rozliczenia;
- 3) popierać rzetelny handel papierami wartościowymi i zapobiegać manipulowaniu ceną oraz innym nierzetelnym działaniom;
- 4) podawać zmiędkowaną informację, pozwalającą na ocenę notowanych na giełdzie papierów wartościowych, jak też wydawać oficjalny biuletyn, w którym razem z cenami giełdowymi podaje się informacje o emitentach, których papiery wartościowe figurują na listach handlowych;
- 5) przeprowadzać uogólnione badania rynku papierów wartościowych i ogłaszać ich wyniki.

3. Giełda może emitować tylko zwyczajne akcje imienne. W nazwie giełdy powinny być słowa „giełda papierów wartościowych” lub skrót tych słów - GPW.

4. Akcjonariusz giełdy papierów wartościowych, z wyjątkiem Ministerstwa Finansów i Banku Litewskiego, nie powinien posiadać więcej niż 5 proc. głosów na zebraniu akcjonariuszy giełdy.

5. Giełda papierów wartościowych nie ma prawa nabywania w swym imieniu papierów wartościowych z wyjątkiem przypadków, gdy:

1) emitent, którego akcje nabywa giełda, wykonuje przewidziane w przepisach handlowych giełdy funkcje handlu, rozliczeń lub inne funkcje bezpośrednio związane z przeznaczeniem giełdy i jego papiery wartościowe nie figurują na listach handlowych giełdy;

2) giełda czasowo inwestuje swe wolne środki do emitowanych w imieniu państwa papierów wartościowych, nabywając je w czasie podstawowego obrotu i przechowując te papiery wartościowe do terminu ich wykupienia;

3) są wykorzystywane środki funduszu gwarancyjnego giełdy zgodnie z przepisami, zatwierdzonymi przez Komisję Papierów Wartościowych”.

Artykuł 15. Nowelizacja części 2, punktu 5 części 5, punktu 7 części 6 i punktu 2 części 10 artykułu 21

1. W części 2 artykułu 21 wykreślić słowa „odpowiadające wymaganiom części czwartej artykułu 20 niniejszej ustawy” i tę część dać w następującym brzmieniu:

„2. Założycielem giełdy papierów wartościowych mogą być osoby fizyczne i prawne, które w trybie notarialnym zawarły umowę założycielską”.

2. W punkcie 5 części 5 artykułu 21 zamiast słowa „członków” wpisać słowo „akcjonariuszy” i punkt ten dać w następującym brzmieniu:

„5) kompetencje zebrania akcjonariuszy giełdy, warunki zwołania zebrania, procedura podejmowania uchwał oraz ich unieważnienia”.

3. Zmienić punkt 7 części 6 artykułu 21 i dać w następującym brzmieniu:

„7. Wymagania wobec pośredników w obrocie publicznym, pragnących zostać członkami giełdy, prawa i obowiązki członków giełdy, tryb i warunki zawieszenia prawa uczestniczenia w handlu giełdy, usunięcia z grona członków, odpowiedzialność za niespełnienie obowiązków”.

4. W punkcie 2 części 10 artykułu 21 zamiast słów „udziałowców (akcjonariuszy)” wpisać słowo „akcjonariuszy” i punkt ten dać w następującym brzmieniu:

„2. Odrobno się zebranie założycielskie akcjonariuszy”.

Artykuł 16. Nowelizacja artykułu 22

Znowelizować artykuł 22 i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 22. Akcjonariusze i członkowie giełdy papierów wartościowych

1. Prawa i obowiązki akcjonariuszy giełdy papierów wartościowych, nie określone w niniejszej ustawie, regulują ustawa Republiki Litewskiej o spółkach akcyjnych i statut giełdy papierów wartościowych.

2. Akcjonariusze giełdy papierów wartościowych po uzyskaniu licencji Komisji Papierów Wartościowych i spełnieniu innych warunków, przewidzianych w przepisach handlowych giełdy, stają się członkami giełdy papierów wartościowych i uzyskują prawo uczestniczenia w handlu giełdy.

3. Prawa i obowiązki członków giełdy papierów wartościowych, jak też odpowiedzialność za niespełnienie lub nieodpowiednie wykonanie tych obowiązków przewidzianych w przepisach handlowych giełdy papierów wartościowych. Wobec członka giełdy, który naruszy przepisy handlowe giełdy papierów wartościowych, również może być zastosowana odpowiedzialność przewidziana też w niniejszej ustawie. Członek giełdy papierów wartościowych, realizując swe prawa i wykonując swe obowiązki w giełdzie, powinien przestrzegać niniejszej ustawy i przepisów handlowych giełdy”.

Artykuł 17. Nowelizacja części 2 artykułu 23

Zmienić część 2 artykułu 23 i dać w następującym brzmieniu:

„2. W giełdzie papierów wartościowych muszą być powołane rada nadzorcza i zarząd. Funkcje rady nadzorczej w giełdzie papierów wartościowych pełni rada giełdy. Radę giełdy tworzy się przestrzegając następujących proporcji:

1) 1/3 - zaproponowane przez emitentów, inwestorów, ich zrzeszenia (stowarzyszenia, konfederacje itp.) osoby, nie posiadające własności lub stosunków pracy z członkami giełdy papierów wartościowych;

2) co najmniej 1/3 - osoby zaproponowane przez członków giełdy”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WILOREK, 28 KWIEŹNIA

6.30 - Dzień dobry 8.00 - S. amn. 8.30 - "Marzenia i zwierzaki" 10.00 - Program "Klasa manekni..." 10.45 - Program rodzinny 12.00 - 01, 02, 03, 12.20 - Zdrowie 12.50 - Nasz język 13.20 - Program polski 14.05 - "Marzenia i zwierzaki" 14.35 - "Telepatry" 15.00 - Film dok. 15.30 - Wiadomości 15.35 - "Marzenia i zwierzaki" 16.20 - Teleaktualność 16.25 - Tym, którzy są w domu 17.00 - S. amn. 17.10 - Od czasu przerywy 17.30 - Program w język. polskim 17.50 - Wiadomości (ros.) 18.00 - Dla dzieci 18.30 - Wiadomości 19.00 - S. "Nowe przygody Robin Hooda" 19.45 - S. 20.20 - Szarymyś 20.30 - Panorama 21.00 - Studio 21.10 - Loteria "Perlas" 21.15 - Magazyn kulturalny 21.55 - "Casano" 22.00 - Wiadomości 23.05 - Muzyka zryta

LNK 6.15 - Telewizja 6.30 - Poranne kolo 8.30 - S. "Bez domu jest ziele" 9.05 - S. "Słoneczne wybrzeże" 9.50 - S. amn. 10.15 - Telepatry 10.45 - "Słoneczne wybrzeże" 11.15 - 02, 12.10 - To ci rodzinka 12.40 - 4 kola 13.05 - Kuchnia pani Grażyny 13.50 - "Tydzień 98/1" 14.45 - "Telepatry 15.00 - S. "Święty" 15.50 - S. "Złota klatka" 16.35 - S. amn. 16.45 - Gryzeczki malucha miasteczka 17.20 - S. "Bez domu jest ziele" 17.50 - S. "Raz młodość" 18.35 - S. "Słoneczne wybrzeże" 19.30 - Wiadomości 20.00 - S. "Pałac szary" 20.30 - N14 21.00 - "Lietrowski wybrzeże" 22.00 - Wiadomości 22.30 - "Zawariowana para" 22.30 - S. "Fall Guy" 23.25 - N14 23.40 - Film fab. "Piękna księżniczka" 1.20 - Magazyn cz.ros.

ŚRODA, 29 KWIEŹNIA

LTV 6.30 - Dzień dobry 8.00 - S. amn. 8.30 - "Marzenia i zwierzaki" 9.15 - Program w jęz. pol. 9.35 - S. "Klasa manekni..." 10.00 - "Nowe przygody Robin Hooda" 10.45 - Magazyn 14.05 - Rukawek w kawami koni 14.55 - Film dok. 15.00 - Telepatry 15.35 - "Marzenia i zwierzaki" 16.20 - Teleaktualność 16.25 - Tym, którzy są w domu 17.00 - S. "Klasa manekni..." 17.30 - Wiadomości (ros.) 17.45 - Mistrzostwa 18.10 - Od czasu przerywy 18.35 - "Wiadomości (ros.)" 19.00 - "Nowe przygody Robin Hooda" 20.00 - Milioner 20.20 - Szarymyś 20.30 - Panorama 21.00 - Studio 21.10 - Loteria "Perlas" 21.15 - "January" 22.20 - Film fab. "Ewok Triumfujący" 22.55 - Film dok. "Jak trumfujemy"

LNK 6.15 - Telewizja 6.30 - Poranne kolo 8.30 - S. "Bez domu jest ziele" 9.05 - S. "Słoneczne wybrzeże" 9.50 - S. amn. 10.15 - Telepatry 10.45 - "Słoneczne wybrzeże" 11.15 - 02, 12.10 - To ci rodzinka 12.40 - 4 kola 13.05 - Kuchnia pani Grażyny 13.50 - "Tydzień 98/1" 14.45 - "Telepatry 15.00 - S. "Święty" 15.50 - S. "Złota klatka" 16.35 - S. "Wielkie grzechy malucha miasteczka" 17.20 - S. "Bez domu jest ziele" 17.50 - S. "Raz młodość" 18.35 - S. "Słoneczne wybrzeże" 19.30 - Wiadomości 20.00 - Czernowina 21.00 - N14 21.10 - S. "Szyby zryta" 22.00 - Wiadomości 22.30 - "Zawariowana para" 22.30 - S. "Fall Guy" 23.25 - N14 23.40 -

TV3 7.45 - Kanal muz. 8.30 - Telepatry 8.45 - S. "Santa Barbara" 9.30 - S. "Uroczy dzielnik" 10.00 - S. "Ulica Pacific" 10.30 - "Klasa manekni..." 10.45 - "Wieża E. Gabrenale" 11.20 - Akcenty 13.55 - Telepatry 14.25 - Komputerowe cuda 14.50 - S. "Pehna chata" 15.15 - "Wieża E. Gabrenale" 15.45 - "Zaspiewajmy 16.30 - Program muz. 17.00 - Kanal muz. 17.45 - S. "Ulica Pacific" 18.10 - S. "Santa Barbara" 19.00 - Wiadomości 19.15 - S. Maria Mercedes" 20.05 - "Uroczy dzielnik" 20.30 - Program kosm. 21.00 - S. "Straznik Tekassu" 21.55 - "Tego jeszcze nie było" 22.00 - S. "Przewo porządek" 22.50 - Nowości sportowe 23.00 - Wiadomości 23.05 - Rozmowa S. Sabalauska 23.30 - Kanal muz.

BALTYCKA TV 23.30 - Program muz. 7.00 - S. "Tak świat się kręci" 8.00 - S. "Esmeralda" 8.45 - S. "Dallas" 9.30 - S. "Słodnie niebo" 10.30 - Bitwa słońc 11.30 - Rowery show 12.00 - S. "Wielki 13.00 - S. "Nawiedzony" 13.30 - Dla dzieci 14.00 - Baltycka bioma 15.00 - S. "Dallas" 16.00 - Program muz. 17.00 - S. "Tak świat się kręci" 18.00 - Wiadomości 19.00 - S. "Esmeralda" 19.45 - S. "Wodne zwycięstwo" 20.00 - Program inf. muz. 20.30 - S. amn. 20.55 - Telepatry 21.00 - Program NBA 22.00 - S. "Marzenia i zwierzaki" 22.30 - S. "Julie Lescaut" 1.00 - 6.00 - "Dzieci Wesoła"

WIENSKA TV 8.05 - Wiadomości z Wilna 8.20 - "Dziękuję za zakup" 8.40 - "Telepatry" 9.00 - 9.15 - Towary i usługi 9.30 - Wiadomości z Moskwy 9.40 - Znak jakości 9.50 - I paluszki obywat. 10.25 - Nowy Jork 11.00 - "Nowy Jork" 11.30 - Muzyka 11.45 - Podoba się oglądaj 11.55 - Dziękuję za zakup 12.15 - Apletka 12.30 -

Film fab. "Je d'avezne okazje" 1.35 - Magazyn cz.ros.

TV4 7.45 - Kanal muz. 8.30 - Telepatry 8.45 - S. "Santa Barbara" 9.30 - S. "Uroczy dzielnik" 10.00 - S. "Ulica Pacific" 10.35 - Magazyn 11.25 - "Marzenia i zwierzaki" 11.55 - "Jessica Fletcher" 12.35 - "Telepatry 14.00 - Telepatry 14.30 - S. amn. 14.55 - "Simonw" 14.55 - S. "All" 15.20 - S. "Beverly Hills 90210" 16.05 - Kulturne show 16.30 - S. "Nareszcie dzwonek" 16.55 - Kanal muz. 17.40 - S. "Ulica Pacific" 18.05 - S. "Santa Barbara" 18.55 - Komputerowe TV3 19.00 - Wiadomości 19.15 - S. Maria Mercedes" 20.05 - "Uroczy dzielnik" 20.30 - Pod innym kątem 21.00 - S. "Góral" 21.55 - Tego jeszcze nie było 22.00 - S. "Wielkie grzechy malucha miasteczka" 22.30 - "Wodne zwycięstwo" 23.00 - Wiadomości 23.05 - Huncar 23.30 - Kanal muz.

BALTYCKA TV 6.30 - Program muz. 7.00 - S. "Tak świat się kręci" 8.00 - S. "Esmeralda" 8.45 - S. "Dallas" 9.30 - S. "Wodne zwycięstwo" 10.30 - Rodzina telepatry 11.30 - Program muz. 12.00 - S. "McGyver" 13.00 - Przegląd 13.30 - NBA Jam 14.00 - Baltycka bioma 15.00 - S. "Dallas" 16.00 - Program muz. 17.00 - S. "Tak świat się kręci" 18.00 - Wiadomości 18.05 - S. "Esmeralda" 19.00 - S. "Wodne zwycięstwo" 20.00 - Humor 20.30 - S. amn. 20.55 - Telepatry 21.00 - Film fab. "Człowiek z żelaza" 22.00 - Wiadomości 22.05 - "Wodne zwycięstwo" 22.55 - S. "Na zdrowie" 23.00 - Film fab. "Kosztowny romans" 0.50 - 6.00 - Deutsche Welle

WIENSKA TV 8.05 - Wiadomości z Wilna 8.20 - Dziękuję za zakup 8.40 - "Telepatry" 9.00 - Towary i usługi 9.10 -

Wiadomości z Moskwy 12.40 - Film fab. "Tajemniczy 14.15 - Zakup 14.50 - Apletka - Dziękuję za zakup 15.30 - Wiadomości - Kanal muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy 15.35 - Patrol drogowy 15.50 - Podoba się oglądaj 16.00 - Ci, którzy 16.55 - Muzyka 17.00 - Show A. Krupnienka 18.30 - Wiadomości z Moskwy 19.00 - Wiadomości 19.15 - Gwiazdzybot sportowy 19.30 - Stolica 19.50 - Film fab. "Wielkie" 21.45 - "Wielkie" 21.45 - S. Maria Mercedes" 22.45 - Wiadomości z Wilna 23.00 - Film fab. "Zabójstwo nr 1"

WISLAT 8.00 - S. "Antonella" 9.00 - "Salon, Agn" 9.30 - W postaci - Kłajpedzka TV 10.00 - Nowości muz. 10.30 - Kaledoskop zniek 10.45 - Puls Wilna 10.50 - Film dok. 12.15 - 6.00 - "Kaledoskop zniek" 13.00 - Film fab. "Podręcznik" 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Wislat cappuccino 19.55 - Warto zwrócić 20.00 - A było tak 20.30 - Dziękuję za zakup 21.00 - Puls Wilna 21.00 - "Wodne zwycięstwo" 21.20 - Warto zwrócić 21.25 - Propozycja praci 21.30 - Łuzdzie stamtąd 22.05 - S. "Antonella" 22.30 - Kaledoskop zniek 23.15 - Nowości muz. 23.45 - Puls Wilna 24.00 - Wiadomości (pol.)

IKANAL ROSJI 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.55 - "Wiadomości z Moskwy" 7.45 - "Fatalny spadek" 8.55 - Biblioteka domowa 8.45 - Program W. Poznera 10.15 - Razem 11.05 - Film dok. 11.55 - Przegląd piaski 12.25 - "Kobrze hieny" 13.20 - "Wodne zwycięstwo" 13.55 - Szczęśliwy przypadek 14.40 - S. "Jaskinia Złotej Róży" 15.10 - Do lat 16 i więcej 15.55 - Dookola świata 16.20 - S. "Wielki spadek" 17.05 - "Pruch do Rosji" 19.00 - Czas 19.40 - Film fab. "Wszystko będzie dobrze"

Gwiazdzybot sportowy 9.30 - Wiadomości z Moskwy 9.40 - Znak jakości 9.50 - "Tajemniczy 10.15 - Jesteście i miły XX" 10.45 - Podoba się oglądaj 10.55 - Show A. Krupnienka 11.45 - Dziękuję za zakup 12.15 - "Wodne zwycięstwo" 12.40 - Film fab. "39 szablon" 14.15 - Film amn. 14.35 - Dziękuję za zakup 14.50 - Apletka 15.00 - Kanal muz. 15.30 - Wiadomości z Moskwy 15.35 - Patrol drogowy 15.50 - Podoba się oglądaj 16.00 - Ci, którzy 16.55 - Muzyka 17.30 - Ja sama 18.30 - Wiadomości z Moskwy 18.55 - Towar 19.00 - "Wodne zwycięstwo" 19.45 - Wzrost w miasteczku 19.15 - TV Znad Wilna 19.45 - Uczymy się politek 19.55 - Film fab. "Wielkie" 21.45 - Ja sama 22.45 - Puls Wilna 23.00 - Wiadomości z Moskwy 23.05 - Huncar 23.30 - Kanal muz.

WISLAT 8.00 - S. "Antonella" 9.00 - "Zatrzymaj się chwilo 9.30 - Aktualności 9.45 - Wiadomości z Moskwy 10.30 - Kaledoskop zniek 10.45 - Puls Wilna 10.50 - Film fab. "Podręcznik" 12.05 - Kaledoskop zniek 17.00 - Film fab. "12.15 - "Wodne zwycięstwo" 18.30 - Nowości muz. 19.00 - Wislat cappuccino 19.55 - Warto zwrócić 20.00 - Dziękuję za zakup 21.00 - Puls Wilna 21.00 - "Wodne zwycięstwo" 21.20 - Warto zwrócić 21.25 - Propozycja praci 21.30 - Mój witno 22.05 - S. "Antonella" 22.30 - "Wodne zwycięstwo" 22.55 - Nowości muz. 23.45 - Puls Wilna 24.00 - Wiadomości (pol.)

IKANAL ROSJI 7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.55 - "Wiadomości z Moskwy" 8.00 - Panorama 8.15 - Wsiewcie zwiastuj 9.15 - Biblioteka domowa

22.20 - Cud Vanessy May 23.00 - "Wodne zwycięstwo" 5.30, 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.45 - Wiadomości 6.00 - Dyzurna jednostka 6.15 - Towary 6.20 - Szwiat zwrócić 6.30 - "Wodne zwycięstwo" 6.45 - Kalendarz grafoman 6.55 - Kalendarz grafoman 7.05 - Film dok. 8.05 - S. "Santa Barbara" 9.30 - Urm ott i Anna Hakamada 12.30 - "Wodne zwycięstwo" 13.30 - S. "Mab'wolechka" 13.55 - S. "Arabella" 15.30 - Na drogach Rosji 15.45 - Miłość od pierwszego wejrzenia 16.20 - "Wodne zwycięstwo" 16.30 - "Wodne zwycięstwo" 16.45 - "Wodne zwycięstwo" 16.55 - "Wodne zwycięstwo" 17.05 - "Wodne zwycięstwo" 17.15 - "Wodne zwycięstwo" 17.25 - "Wodne zwycięstwo" 17.35 - "Wodne zwycięstwo" 17.45 - "Wodne zwycięstwo" 17.55 - "Wodne zwycięstwo" 18.05 - "Wodne zwycięstwo" 18.15 - "Wodne zwycięstwo" 18.25 - "Wodne zwycięstwo" 18.35 - "Wodne zwycięstwo" 18.45 - "Wodne zwycięstwo" 18.55 - "Wodne zwycięstwo" 19.05 - "Wodne zwycięstwo" 19.15 - "Wodne zwycięstwo" 19.25 - "Wodne zwycięstwo" 19.35 - "Wodne zwycięstwo" 19.45 - "Wodne zwycięstwo" 19.55 - "Wodne zwycięstwo" 20.05 - "Wodne zwycięstwo" 20.15 - "Wodne zwycięstwo" 20.25 - "Wodne zwycięstwo" 20.35 - "Wodne zwycięstwo" 20.45 - "Wodne zwycięstwo" 20.55 - "Wodne zwycięstwo" 21.05 - "Wodne zwycięstwo" 21.15 - "Wodne zwycięstwo" 21.25 - "Wodne zwycięstwo" 21.35 - "Wodne zwycięstwo" 21.45 - "Wodne zwycięstwo" 21.55 - "Wodne zwycięstwo" 22.05 - "Wodne zwycięstwo" 22.15 - "Wodne zwycięstwo" 22.25 - "Wodne zwycięstwo" 22.35 - "Wodne zwycięstwo" 22.45 - "Wodne zwycięstwo" 22.55 - "Wodne zwycięstwo" 23.05 - "Wodne zwycięstwo" 23.15 - "Wodne zwycięstwo" 23.25 - "Wodne zwycięstwo" 23.35 - "Wodne zwycięstwo" 23.45 - "Wodne zwycięstwo" 23.55 - "Wodne zwycięstwo" 24.05 - "Wodne zwycięstwo" 24.15 - "Wodne zwycięstwo" 24.25 - "Wodne zwycięstwo" 24.35 - "Wodne zwycięstwo" 24.45 - "Wodne zwycięstwo" 24.55 - "Wodne zwycięstwo" 25.05 - "Wodne zwycięstwo" 25.15 - "Wodne zwycięstwo" 25.25 - "Wodne zwycięstwo" 25.35 - "Wodne zwycięstwo" 25.45 - "Wodne zwycięstwo" 25.55 - "Wodne zwycięstwo" 26.05 - "Wodne zwycięstwo" 26.15 - "Wodne zwycięstwo" 26.25 - "Wodne zwycięstwo" 26.35 - "Wodne zwycięstwo" 26.45 - "Wodne zwycięstwo" 26.55 - "Wodne zwycięstwo" 27.05 - "Wodne zwycięstwo" 27.15 - "Wodne zwycięstwo" 27.25 - "Wodne zwycięstwo" 27.35 - "Wodne zwycięstwo" 27.45 - "Wodne zwycięstwo" 27.55 - "Wodne zwycięstwo" 28.05 - "Wodne zwycięstwo" 28.15 - "Wodne zwycięstwo" 28.25 - "Wodne zwycięstwo" 28.35 - "Wodne zwycięstwo" 28.45 - "Wodne zwycięstwo" 28.55 - "Wodne zwycięstwo" 29.05 - "Wodne zwycięstwo" 29.15 - "Wodne zwycięstwo" 29.25 - "Wodne zwycięstwo" 29.35 - "Wodne zwycięstwo" 29.45 - "Wodne zwycięstwo" 29.55 - "Wodne zwycięstwo" 30.05 - "Wodne zwycięstwo" 30.15 - "Wodne zwycięstwo" 30.25 - "Wodne zwycięstwo" 30.35 - "Wodne zwycięstwo" 30.45 - "Wodne zwycięstwo" 30.55 - "Wodne zwycięstwo" 31.05 - "Wodne zwycięstwo" 31.15 - "Wodne zwycięstwo" 31.25 - "Wodne zwycięstwo" 31.35 - "Wodne zwycięstwo" 31.45 - "Wodne zwycięstwo" 31.55 - "Wodne zwycięstwo" 32.05 - "Wodne zwycięstwo" 32.15 - "Wodne zwycięstwo" 32.25 - "Wodne zwycięstwo" 32.35 - "Wodne zwycięstwo" 32.45 - "Wodne zwycięstwo" 32.55 - "Wodne zwycięstwo" 33.05 - "Wodne zwycięstwo" 33.15 - "Wodne zwycięstwo" 33.25 - "Wodne zwycięstwo" 33.35 - "Wodne zwycięstwo" 33.45 - "Wodne zwycięstwo" 33.55 - "Wodne zwycięstwo" 34.05 - "Wodne zwycięstwo" 34.15 - "Wodne zwycięstwo" 34.25 - "Wodne zwycięstwo" 34.35 - "Wodne zwycięstwo" 34.45 - "Wodne zwycięstwo" 34.55 - "Wodne zwycięstwo" 35.05 - "Wodne zwycięstwo" 35.15 - "Wodne zwycięstwo" 35.25 - "Wodne zwycięstwo" 35.35 - "Wodne zwycięstwo" 35.45 - "Wodne zwycięstwo" 35.55 - "Wodne zwycięstwo" 36.05 - "Wodne zwycięstwo" 36.15 - "Wodne zwycięstwo" 36.25 - "Wodne zwycięstwo" 36.35 - "Wodne zwycięstwo" 36.45 - "Wodne zwycięstwo" 36.55 - "Wodne zwycięstwo" 37.05 - "Wodne zwycięstwo" 37.15 - "Wodne zwycięstwo" 37.25 - "Wodne zwycięstwo" 37.35 - "Wodne zwycięstwo" 37.45 - "Wodne zwycięstwo" 37.55 - "Wodne zwycięstwo" 38.05 - "Wodne zwycięstwo" 38.15 - "Wodne zwycięstwo" 38.25 - "Wodne zwycięstwo" 38.35 - "Wodne zwycięstwo" 38.45 - "Wodne zwycięstwo" 38.55 - "Wodne zwycięstwo" 39.05 - "Wodne zwycięstwo" 39.15 - "Wodne zwycięstwo" 39.25 - "Wodne zwycięstwo" 39.35 - "Wodne zwycięstwo" 39.45 - "Wodne zwycięstwo" 39.55 - "Wodne zwycięstwo" 40.05 - "Wodne zwycięstwo" 40.15 - "Wodne zwycięstwo" 40.25 - "Wodne zwycięstwo" 40.35 - "Wodne zwycięstwo" 40.45 - "Wodne zwycięstwo" 40.55 - "Wodne zwycięstwo" 41.05 - "Wodne zwycięstwo" 41.15 - "Wodne zwycięstwo" 41.25 - "Wodne zwycięstwo" 41.35 - "Wodne zwycięstwo" 41.45 - "Wodne zwycięstwo" 41.55 - "Wodne zwycięstwo" 42.05 - "Wodne zwycięstwo" 42.15 - "Wodne zwycięstwo" 42.25 - "Wodne zwycięstwo" 42.35 - "Wodne zwycięstwo" 42.45 - "Wodne zwycięstwo" 42.55 - "Wodne zwycięstwo" 43.05 - "Wodne zwycięstwo" 43.15 - "Wodne zwycięstwo" 43.25 - "Wodne zwycięstwo" 43.35 - "Wodne zwycięstwo" 43.45 - "Wodne zwycięstwo" 43.55 - "Wodne zwycięstwo" 44.05 - "Wodne zwycięstwo" 44.15 - "Wodne zwycięstwo" 44.25 - "Wodne zwycięstwo" 44.35 - "Wodne zwycięstwo" 44.45 - "Wodne zwycięstwo" 44.55 - "Wodne zwycięstwo" 45.05 - "Wodne zwycięstwo" 45.15 - "Wodne zwycięstwo" 45.25 - "Wodne zwycięstwo" 45.35 - "Wodne zwycięstwo" 45.45 - "Wodne zwycięstwo" 45.55 - "Wodne zwycięstwo" 46.05 - "Wodne zwycięstwo" 46.15 - "Wodne zwycięstwo" 46.25 - "Wodne zwycięstwo" 46.35 - "Wodne zwycięstwo" 46.45 - "Wodne zwycięstwo" 46.55 - "Wodne zwycięstwo" 47.05 - "Wodne zwycięstwo" 47.15 - "Wodne zwycięstwo" 47.25 - "Wodne zwycięstwo" 47.35 - "Wodne zwycięstwo" 47.45 - "Wodne zwycięstwo" 47.55 - "Wodne zwycięstwo" 48.05 - "Wodne zwycięstwo" 48.15 - "Wodne zwycięstwo" 48.25 - "Wodne zwycięstwo" 48.35 - "Wodne zwycięstwo" 48.45 - "Wodne zwycięstwo" 48.55 - "Wodne zwycięstwo" 49.05 - "Wodne zwycięstwo" 49.15 - "Wodne zwycięstwo" 49.25 - "Wodne zwycięstwo" 49.35 - "Wodne zwycięstwo" 49.45 - "Wodne zwycięstwo" 49.55 - "Wodne zwycięstwo" 50.05 - "Wodne zwycięstwo" 50.15 - "Wodne zwycięstwo" 50.25 - "Wodne zwycięstwo" 50.35 - "Wodne zwycięstwo" 50.45 - "Wodne zwycięstwo" 50.55 - "Wodne zwycięstwo" 51.05 - "Wodne zwycięstwo" 51.15 - "Wodne zwycięstwo" 51.25 - "Wodne zwycięstwo" 51.35 - "Wodne zwycięstwo" 51.45 - "Wodne zwycięstwo" 51.55 - "Wodne zwycięstwo" 52.05 - "Wodne zwycięstwo" 52.15 - "Wodne zwycięstwo" 52.25 - "Wodne zwycięstwo" 52.35 - "Wodne zwycięstwo" 52.45 - "Wodne zwycięstwo" 52.55 - "Wodne zwycięstwo" 53.05 - "Wodne zwycięstwo" 53.15 - "Wodne zwycięstwo" 53.25 - "Wodne zwycięstwo" 53.35 - "Wodne zwycięstwo" 53.45 - "Wodne zwycięstwo" 53.55 - "Wodne zwycięstwo" 54.05 - "Wodne zwycięstwo" 54.15 - "Wodne zwycięstwo" 54.25 - "Wodne zwycięstwo" 54.35 - "Wodne zwycięstwo" 54.45 - "Wodne zwycięstwo" 54.55 - "Wodne zwycięstwo" 55.05 - "Wodne zwycięstwo" 55.15 - "Wodne zwycięstwo" 55.25 - "Wodne zwycięstwo" 55.35 - "Wodne zwycięstwo" 55.45 - "Wodne zwycięstwo" 55.55 - "Wodne zwycięstwo" 56.05 - "Wodne zwycięstwo" 56.15 - "Wodne zwycięstwo" 56.25 - "Wodne zwycięstwo" 56.35 - "Wodne zwycięstwo" 56.45 - "Wodne zwycięstwo" 56.55 - "Wodne zwycięstwo" 57.05 - "Wodne zwycięstwo" 57.15 - "Wodne zwycięstwo" 57.25 - "Wodne zwycięstwo" 57.35 - "Wodne zwycięstwo" 57.45 - "Wodne zwycięstwo" 57.55 - "Wodne zwycięstwo" 58.05 - "Wodne zwycięstwo" 58.15 - "Wodne zwycięstwo" 58.25 - "Wodne zwycięstwo" 58.35 - "Wodne zwycięstwo" 58.45 - "Wodne zwycięstwo" 58.55 - "Wodne zwycięstwo" 59.05 - "Wodne zwycięstwo" 59.15 - "Wodne zwycięstwo" 59.25 - "Wodne zwycięstwo" 59.35 - "Wodne zwycięstwo" 59.45 - "Wodne zwycięstwo" 59.55 - "Wodne zwycięstwo" 60.05 - "Wodne zwycięstwo" 60.15 - "Wodne zwycięstwo" 60.25 - "Wodne zwycięstwo" 60.35 - "Wodne zwycięstwo" 60.45 - "Wodne zwycięstwo" 60.55 - "Wodne zwycięstwo" 61.05 - "Wodne zwycięstwo" 61.15 - "Wodne zwycięstwo" 61.25 - "Wodne zwycięstwo" 61.35 - "Wodne zwycięstwo" 61.45 - "Wodne zwycięstwo" 61.55 - "Wodne zwycięstwo" 62.05 - "Wodne zwycięstwo" 62.15 - "Wodne zwycięstwo" 62.25 - "Wodne zwycięstwo" 62.35 - "Wodne zwycięstwo" 62.45 - "Wodne zwycięstwo" 62.55 - "Wodne zwycięstwo" 63.05 - "Wodne zwycięstwo" 63.15 - "Wodne zwycięstwo" 63.25 - "Wodne zwycięstwo" 63.35 - "Wodne zwycięstwo" 63.45 - "Wodne zwycięstwo" 63.55 - "Wodne zwycięstwo" 64.05 - "Wodne zwycięstwo" 64.15 - "Wodne zwycięstwo" 64.25 - "Wodne zwycięstwo" 64.35 - "Wodne zwycięstwo" 64.45 - "Wodne zwycięstwo" 64.55 - "Wodne zwycięstwo" 65.05 - "Wodne zwycięstwo" 65.15 - "Wodne zwycięstwo" 65.25 - "Wodne zwycięstwo" 65.35 - "Wodne zwycięstwo" 65.45 - "Wodne zwycięstwo" 65.55 - "Wodne zwycięstwo" 66.05 - "Wodne zwycięstwo" 66.15 - "Wodne zwycięstwo" 66.25 - "Wodne zwycięstwo" 66.35 - "Wodne zwycięstwo" 66.45 - "Wodne zwycięstwo" 66.55 - "Wodne zwycięstwo" 67.05 - "Wodne zwycięstwo" 67.15 - "Wodne zwycięstwo" 67.25 - "Wodne zwycięstwo" 67.35 - "Wodne zwycięstwo" 67.45 - "Wodne zwycięstwo" 67.55 - "Wodne zwycięstwo" 68.05 - "Wodne zwycięstwo" 68.15 - "Wodne zwycięstwo" 68.25 - "Wodne zwycięstwo" 68.35 - "Wodne zwycięstwo" 68.45 - "Wodne zwycięstwo" 68.55 - "Wodne zwycięstwo" 69.05 - "Wodne zwycięstwo" 69.15 - "Wodne zwycięstwo" 69.25 - "Wodne zwycięstwo" 69.35 - "Wodne zwycięstwo" 69.45 - "Wodne zwycięstwo" 69.55 - "Wodne zwycięstwo" 70.05 - "Wodne zwycięstwo" 70.15 - "Wodne zwycięstwo" 70.25 - "Wodne zwycięstwo" 70.35 - "Wodne zwycięstwo" 70.45 - "Wodne zwycięstwo" 70.55 - "Wodne zwycięstwo" 71.05 - "Wodne zwycięstwo" 71.15 - "Wodne zwycięstwo" 71.25 - "Wodne zwycięstwo" 71.35 - "Wodne zwycięstwo" 71.45 - "Wodne zwycięstwo" 71.55 - "Wodne zwycięstwo" 72.05 - "Wodne zwycięstwo" 72.15 - "Wodne zwycięstwo" 72.25 - "Wodne zwycięstwo" 72.35 - "Wodne zwycięstwo" 72.45 - "Wodne zwycięstwo" 72.55 - "Wodne zwycięstwo" 73.05 - "Wodne zwycięstwo" 73.15 - "Wodne zwycięstwo" 73.25 - "Wodne zwycięstwo" 73.35 - "Wodne zwycięstwo" 73.45 - "Wodne zwycięstwo" 73.55 - "Wodne zwycięstwo" 74.05 - "Wodne zwycięstwo" 74.15 - "Wodne zwycięstwo" 74.25 - "Wodne zwycięstwo" 74.35 - "Wodne zwycięstwo" 74.45 - "Wodne zwycięstwo" 74.55 - "Wodne zwycięstwo" 75.05 - "Wodne zwycięstwo" 75.15 - "Wodne zwycięstwo" 75.25 - "Wodne zwycięstwo" 75.35 - "Wodne zwycięstwo" 75.45 - "Wodne zwycięstwo" 75.55 - "Wodne zwycięstwo" 76.05 - "Wodne zwycięstwo" 76.15 - "Wodne zwycięstwo" 76.25 - "Wodne zwycięstwo" 76.35 - "Wodne zwycięstwo" 76.45 - "Wodne zwycięstwo" 76.55 - "Wodne zwycięstwo" 77.05 - "Wodne zwycięstwo" 77.15 - "Wodne zwycięstwo" 77.25 - "Wodne zwycięstwo" 77.35 - "Wodne zwycięstwo" 77.45 - "Wodne zwycięstwo" 77.55 - "Wodne zwycięstwo" 78.05 - "Wodne zwycięstwo" 78.15 - "Wodne zwycięstwo" 78.25 - "Wodne zwycięstwo" 78.35 - "Wodne zwycięstwo" 78.45 - "Wodne zwycięstwo" 78.55 - "Wodne zwycięstwo" 79.05 - "Wodne zwycięstwo" 79.15 - "Wodne zwycięstwo" 79.25 - "Wodne zwycięstwo" 79.35 - "Wodne zwycięstwo" 79.45 - "Wodne zwycięstwo" 79.55 - "Wodne zwycięstwo" 80.05 - "Wodne zwycięstwo" 80.15 - "Wodne zwycięstwo" 80.25 - "Wodne zwycięstwo" 80.35 - "Wodne zwycięstwo" 80.45 - "Wodne zwycięstwo" 80.55 - "Wodne zwycięstwo" 81.05 - "Wodne zwycięstwo" 81.15 - "Wodne zwycięstwo" 81.25 - "Wodne zwycięstwo" 81.35 - "Wodne zwycięstwo" 81.45 - "Wodne zwycięstwo" 81.55 - "Wodne zwycięstwo" 82.05 - "Wodne zwycięstwo" 82.15 - "Wodne zwycięstwo" 82.25 - "Wodne zwycięstwo" 82.35 - "Wodne zwycięstwo" 82.45 - "Wodne zwycięstwo" 82.55 - "Wodne zwycięstwo" 83.05 - "Wodne zwycięstwo" 83.15 - "Wodne zwycięstwo" 83.25 - "Wodne zwycięstwo" 83.35 - "Wodne zwycięstwo" 83.45 - "Wodne zwycięstwo" 83.55 - "Wodne zwycięstwo" 84.05 - "Wodne zwycięstwo" 84.15 - "Wodne zwycięstwo" 84.25 - "Wodne zwycięstwo" 84.35 - "Wodne zwycięstwo" 84.45 - "Wodne zwycięstwo" 84.55 - "Wodne zwycięstwo" 85.05 - "Wodne zwycięstwo" 85.15 - "Wodne zwycięstwo" 85.25 - "Wodne zwycięstwo" 85.35 - "Wodne zwycięstwo" 85.45 - "Wodne zwycięstwo" 85.55 - "Wodne zwycięstwo" 86.05 - "Wodne zwycięstwo" 86.15 - "Wodne zwycięstwo" 86.25 - "Wodne zwycięstwo" 86.35 - "Wodne zwycięstwo" 86.45 - "Wodne zwycięstwo" 86.55 - "Wodne zwycięstwo" 87.05 - "Wodne zwycięstwo" 87.15 - "Wodne zwycięstwo" 87.25 - "Wodne zwycięstwo" 87.35 - "Wodne zwycięstwo" 87.45 - "Wodne zwycięstwo" 87.55 - "Wodne zwycięstwo" 88.05 - "Wodne zwycięstwo" 88.15 - "Wodne zwycięstwo" 88.25 - "Wodne zwycięstwo" 88.35 - "Wodne zwycięstwo" 88.45 - "Wodne zwycięstwo" 88.55 - "Wodne zwycięstwo" 89.05 - "Wodne zwycięstwo" 89.15 - "Wodne zwycięstwo" 89.25 - "Wodne zwycięstwo" 89.35 - "Wodne zwycięstwo" 89.45 - "Wodne zwycięstwo" 89.55 - "Wodne zwycięstwo" 90.05 - "Wodne zwycięstwo" 90.15 - "Wodne zwycięstwo" 90.25 - "Wodne zwycięstwo" 90.35 - "Wodne zwycięstwo" 90.45 - "Wodne zwycięstwo" 90.55 - "Wodne zwycięstwo" 91.05 - "Wodne zwycięstwo" 91.15 - "Wodne zwycięstwo" 91.25 - "Wodne zwycięstwo" 91.35 - "Wodne zwycięstwo" 91.45 - "Wodne zwycięstwo" 91.55 - "Wodne zwycięstwo" 92.05 - "Wodne zwycięstwo" 92.15 - "Wodne zwycięstwo" 92.25 - "Wodne zwycięstwo" 92.35 - "Wodne zwycięstwo" 92.45 - "Wodne zwycięstwo" 92.55 - "Wodne zwycięstwo" 93.05 - "Wodne zwycięstwo" 93.15 - "Wodne zwycięstwo" 93.25 - "Wodne zwycięstwo" 93.35 - "Wodne zwycięstwo" 93.45 - "Wodne zwycięstwo" 93.55 - "Wodne zwycięstwo" 94.05 - "Wodne zwycięstwo" 94.15 - "Wodne zwycięstwo" 94.25 - "Wodne zwycięstwo" 94.35 - "Wodne zwycięstwo" 94.45 - "Wodne zwycięstwo" 94.55 - "Wodne zwycięstwo" 95.05 - "Wodne zwycięstwo" 95.15 - "Wodne zwycięstwo" 95.25 - "Wodne zwycięstwo" 95.35 - "Wodne zwycięstwo" 95.45 - "Wodne zwycięstwo" 95.55 - "Wodne zwycięstwo" 96.05 - "Wodne zwycięstwo" 96.15 - "Wodne zwycięstwo" 96.25 - "Wodne zwycięstwo" 96.35 - "Wodne zwycięstwo" 96.45 - "Wodne zwycięstwo" 96.55 - "Wodne zwycięstwo" 97.05 - "Wodne zwycięstwo" 97.15 - "Wodne zwycięstwo" 97.25 - "Wodne zwycięstwo" 97.35 - "Wodne zwycięstwo" 97.45 - "Wodne zwycięstwo" 97.55 - "Wodne zwycięstwo" 98.05 - "Wodne zwycięstwo" 98.15 - "Wodne zwycięstwo" 98.25 - "Wodne zwycięstwo" 98.35 - "Wodne zwycięstwo" 98.45 - "Wodne zwycięstwo" 98.55 - "Wodne zwycięstwo" 99.05 - "Wodne zwycięstwo" 99.15 - "Wodne zwycięstwo" 99.25 - "Wodne zwycięstwo" 99.35 - "Wodne zwycięstwo" 99.45 - "Wodne zwycięstwo" 99.55 - "Wodne zwycięstwo" 100.05 - "Wodne zwycięstwo" 100.15 - "Wodne zwycięstwo" 100.25 - "Wodne zwycięstwo" 100.35 - "Wodne zwycięstwo" 100.45 - "Wodne zwycięstwo" 100.55 - "Wodne zwycięstwo" 101.05 - "Wodne zwycięstwo" 101.15 - "Wodne zwycięstwo" 10

